Nr. 208. Wtorek, 13 Września 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Prezydyum c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie nadało opróżnioną przy tymże sądzie posadę oficyała Janowi Rzymkowskiemu, kanceliście przy c. k. Ministerstwie sprawiedliwości.

Prezydyum c. k. krajowej dyrekcyi skarbu zamianowało asystentów rachunkowych: Bazylego Jaworskiego, Pawła Bieleckiego, Aleksandra Pochmarskiego, Gustawa Liebhardta, Konstantego Janowskiego i Rudolfa Kocha oficyałami rachunkowymi; zaś adjunkta podatkowego Karola Fangora i praktykantów rachunkowych: Eugeniusza Philippa, Leopolda Todschindlera, Antoniego Stankiewicza, Adolfa Nyirego i Grzegorza Goydana asystentami rachunkowymi.

Według doniesienia c. k. niższo-austr. Namiestnictwa w Wiedniu z dnia 2 września b. r. l. 34.673, wybuchł księgosusz w Kritzendorf w powiecie Hernals, gdzie w 3 zagrodach padła 1 sztuka a 4 chore i 3 podejrzane sztuki bydła wybito; i w Drösing w powiecie Mistelbach, gdzie w 2 zagrodach zachorowało 5 sztuk bydła, z tych 2 sztuki padły a 3 chore i 4 podejrzane sztuki bydła zabite zostały. Wskutek tego zabrania się z okolic zapowietrzonych tego kraju wprowadzania i przewozu zwierząt, produktów i przedmiotów wymienionych w §. 1 ustawy księgosuszowej z 1880 r. (Dz. p. p. nr. 37). Z okolic wolnych od zarazy wprowadzanie i przewóz zwierząt i przedmiotów od nich pochodzących nastąpić może za osobnem zezwoleniem tutejszego c. k. Namiestnictwa, tylko koleją żelazną i przy zachowaniu przepisów §. 2 przerzeczonej ustawy.

Jako miejsce wchodu ustanawia się stacyę kolejową Oświęcim.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 7 września 1881.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 września.

Sprawozdania, złożone w ostatnich czasach wyborcom przez kilku posłów wiernokonstytucyjnych, mają tę wspólną właściwość, że potrzeba tylko pominąć wstęp i przeczytać same merytoryczne oświadczenia, aby mieć zupełną illuzyę. że są to słowa nie owej opozycyi *quand même*, dla której wszystko, co się dziś dzieje, jest złem zgubnem, lecz stronnictwa idącego razem z rządem, wyznającego jednakowe zasady. Chcemy silnego państwa i sprężystej dobrze zorganizowanej administracyi, chcemy niewzruszenie wytrwać przy liberalnych zasadach instytucyj i urządzeń państwowych, chcemy bronić wszelkiemi środkami konstytucyjnego ustroju państwa wobec wszelkich zamachów federalistycznych! Tak dają się streścić te merytoryczne oświadczenia. Czyż nie są one zgodne z programem obecnego rządu, który nietylko nie wykonał żadnego zamachu na konstytucyę, lecz owszem pokrzepił ją znakomicie, sprowadzając Czechów do Rady państwa, a tem samem kompletując ją zupełnie. Gdyby zresztą nic innego nie przemawiało za akcyą hr. Taaffego, ten jeden skutek polityczny zasłania go zupełnie wobec wszelkich insynuacyj i podejrzeń. a zarazem daje mu dobrze zasłużone prawo do windykowania dla siebie charakteru wiernokonstytucyjnego w prawdziwem, szlachetnem tego słowa znaczeniu. Wszakże równouprawnienie narodowości wchodzących w skład państwa, stanowi pierwszą i najważniejszą zasadę ustroju konstytucyjnego, a jakżeż mówić można o równouprawnieniu, jeżeli jedna narodowość i do tego tak oświecona i tak liczna, jak czeska, długie lata nie była reprezentowaną w wspólnym parlamencie?

Chęci panowania nad innemi narodowościami także wypierają się niemieccy posłowie wiernokonstytucyjni wobec swoich wyborców, O to tylko chodzi, aby to oświadczenie było szczere, a znika wszelki powód do takiego postępowania, jakiego dotąd przestrzega opozycya wobec hr. Taaffego, utrudniając mu na każdym kroku akcyę, której głównym celem jest zapewnienie państwu wewnętrznej harmonii i współudziału wszystkich czynników politycznych w wspólnej pracy nad dobrem państwa. Ale czy szczerze zapewniają niemieccy posłowie swoich wyborców, że nie myślą o nieuprawnionej hegemonii, o przyciskaniu do muru innych nie-niemieckich narodowości? Pokaże się to na najbliższej sesyi Rady państwa, chociażby nie było na niej tylu spraw drażliwych jak na poprzedniej. W Radzie państwa nie braknie nigdy sposobności do okazania pojednawczych intencyj, do oczyszczenia się z zarzutu, że nie dobro państwa lecz interes partyjny stanowi główny motyw dla opozycyi. W rozprawie nad budżetem i w tylu innych sprawach administracyjnego znaczenia opozycya dobitnie zamanifestować może tę pożądaną zmianę w swojem usposobieniu. Jeżeli zaś dzisiejsze zapewnienia posłów opozycyjnych są nieszczere, to w takim razie trzebaby chyba przypuścić, że obawiają się powiedzieć wyborcom, o co im chodzi, że rzucają frazesy pojednawcze, aby nie narazić się na wyraz niezadowolenia i nieufności.

Posłowie opozycyjni dobrze oceniają sytuacyę, jeżeli obawiają się utraty zaufania. Mnożą się ciągle objawy świadczące, że ogół wyborców, ogół ludności niemiecko-austryackiej sprzykrzył sobie to nieustanne a niczem nieuzasadnione podejrzywanie hr. Taaffego o ukryte zamiary antikonstytucyjne, że przekonawszy się o płonności obaw, jakoby niemieckiej narodowości zagrażał żywioł słowiański, pragnie spokoju i zgody. Jeżeli posłowie niemieccy nie będą się liczyli z tą zmianą usposobienia, czeka ich formalne *désaveu* ze strony wyborców. Położenie ich dzisiejsze podobne jest do położenia czeskich posłów, gdy wbrew życzeniom wyborców przedłużać usiłowali bierną opozycyę.

Sprawy krajowe.

(Z ankiety rękodzielniczej).

IV.

(§) Sekcya trzecia ankiety rękodzielniczej rozwiązała już postawione sobie pytanie: Jakie ujemne strony posiada istniejący obecnie sposób zaopatrywania się rzemieślników w Galicyi w materyał surowy i jaką drogą możnaby złemu zaradzić? Referentem sekcyi był poseł T. Romanowicz, którego gruntowny i ciekawy memoryał w tej sprawie opiera się na informacyach zasięgniętych w kołach najlepiej, bo z praktyki znających stosunki, objęte powyższem pytaniem.

Kwestyą lepszego sposobu zaopatrywania się w materyał surowy najwięcej interesowani są stolarze. Pobierają oni swój surowiec przeważnie z kraju. Z zagranicy sprowadzają palisandry, orzechy, mahonie i t. p. oraz obłogi czyli forniry takich rodzajów nawet drzewa, które u nas znajdują się w wielkiej ilości i w bardzo doborowym gatunku. Toż samo odnosi się do gotowych części mebli, robót snycerskich i t p., które sprowadza się z zagranicy. Wyborne egzemplarze jasionów, dębów, buków, smerek, jodeł i t. p. wychodzą z kraju za granicę, i wyrobione tam maszynami wracają doń napowrót. Materyał cały, jakiego stolarze tutejsi z krajowych i obcych fabryk i tartaków potrzebują, biorą przez pośredników żydów. Materyał ten bywa najczęściej lichy, nie w porę ścięty, nie dość wysuszony. Ponieważ prze-

---

PEDAGOGIA MICKIEWICZOWSKA

III.

ZASADY WYCHOWANIA.

(Ciąg dalszy.)

Rozmarzonej, rozkapryszonej dziewczynie nie podobał się ani Oleś, co za gołąbków parę chciał raz pocałować w usta, ani Józio, co dał wstążkę pasterce, ani Antoś, co jej oddał swoje serce. A że żaden złoty królewicz się nie zjawił, coby blaskiem swym jej uprzedzenia przełamał, więc choć nasza wiejska kokietka „goniła stada do tych pasterzy. którzy wielbili jej krasę“, serce jej do żadnego nie uderzyło, żadnego nie pokochała. Umarła tedy, nie spełniwszy zadania życia kobiety, które jej każe kochać i być kochaną, uszczęśliwiać małżeństwem męża i zaszczepiać uczucia przywiązania rodzinnego w sercach dziatek. To też pokutuje po śmierci...

Bo słuchajcie i zważcie u siebie,
Że według Bożego rozkazu:
Kto nie dotknął ziemi ni razu,
Ten nigdy nie może być w niebie.

Stojąca na taurydzkiej skale Ifigenia Goethego powiada: *Ein unnütz Leben ist ein früh r Tod* — a jeżelibyśmy chcieli te wyrazy wytłómaczyć w klasycznem pojęciu, tedy musielibyśmy przyjść do przekonania, że pożytecznem życiem w pojęciu Ifigenii byłoby życie w ojczystej ziemi, przy boku męża Greka i śród dziatwy własnej — ideał, do którego ją mit grecki rzeczywiście w końcu doprowadza.

Sofoklesowska Antygona idąc na śmierć, którą jako prawdziwa bohaterka sama na siebie swą szlachetną przewiną ściągnęła, jednak ubolewa nad sobą, że umiera w pięknym poranku życia, nie zaznawszy szczęścia rodzinnego w pożyciu z ukochanym małżonkiem, że umiera dziewicą, nie zaznawszy, co to znaczy być żoną i matką

Naszej fałszywej pruderyi wydaje się taka postać za mało poetyczną, za mało heroiczną, gdyż jest po ludzku naturalną i zdrową. Chorobliwa egzaltacya romantyczna naszego wieku stworzyła inny ideał kobiecy, który jeden ze współwinnych, Juliusz Słowacki, wyszydza tak zjadliwemi strofami w *Beniowskim*, mówiąc

że każda z nich jako akacya,
Okryta słodkim kwiatem w czas poranny,
Brzęczała w koło pszczół zalotnych wieńcem,
I ma kochanka w piekle — potępieńcem.
Takim sposobem wnet jest heroiną
I poeci ją rymami zaszczycą!
Już jej nie nazwie nikt w pieśni dziewczyną,
Lecz musi nazwać posępnie dziewicą!...

Przeciw takiemu to „idealowi“ niewieściemu wystąpił Mickiewicz, stwarzając postać Zosi w *Dziadach*, postać, do której niewątpliwie wziął farby z rzeczywistego życia. Każdy bowiem świadomy czasu utworzenia drugiej części *Dziadów* i dziejów wewnętrznych poety z tego czasu, znajdzie niewątpliwe pokrewieństwo między tą Zosią, goniącą baranka i motylka, a między zaklętą Marylą w humorystyczno-strasznej baladzie *To lubię*, którą poeta — jak sam do przyjaciół pisze — zwykł był straszyć swą historyczną Marylę, żegnając ją na dobranoc. Nie umiemy i nie śmiemy powiedzieć, czy historyczna Maryla była rzeczywiście taką, jaką ją poeta w obu tych utworach odmalował; nie ulega jednakże wątpliwości, że obojętna na miłość zakochanego poety dziewica w takiem świetle jego oczom się przedstawiała. Poeta nasz pojmował bowiem miłość zdrowo — poetyczne „dziewice“ gotowe powiedzieć: po episyersku lub po naszemu po hreczkosiejsku — jako drogę do małżeństwa, które — jak Zosia po śmierci uznaje — zaznajamia z „troskami i z prawdziwem szczęściem“. Stwarzając tę postać tedy, jest Mickiewicz dobrym pedagogiem narodu, gdyż przestrzega go przed fałszywemi ideałami. Nasuwa się tu porównanie z gonitwą hr. Henryka w *Nieboskiej Komedyi* od prozaicznej żony i od kolebki dziecięcia za złudną marą, co się w końcu w szkaradną larwę w jego oczach zamienia! Nasuwa się porównanie z gonitwą wszystkich „poetów“, co w niezgodzie ze „światem“ rzeczywistym, ze światem trudów i obowiązków, szukają niewieścich ideałów, strojnych w tęczowe kolory fantazyi a nieprzydatnych w życiu!

Nie będziemy o tem wszystkiem mówili w ten sposób w szkołach żeńskich, ale będziemy wychowywali nasze córki tak, ażeby uwierzyły, że „człowiek nie jest stworzony na łzy i uśmiechy, ale dla dobra bliźnich swoich, ludzi“. Będziemy je wychowywali w tym duchu, aby nie goniąc błyskotnych mar na idealistycznem niebie, nauczyły się chodzić po chropawej ziemi obowiązków. Wychowujmy je tak, aby każda „prosta, dumna, czysta, dla zalotników zwyczajnych, jak skała“, była poczciwą, dobrą „dziewczyną“ i nie tęskniła ani za pochwalnemi rymami poetów, ani za poetyczno-posępnym tytułem „dziewicy“ i „heroiny“.

Chcąc zaś tak wychowywać córki nasze, korzystajmy z przestrogi naszego poety, którą daje w pięknej scenie fragmentarycznej pierwszej części, gdzie „dziewczyna“, czytająca *Waleryą*, modny ówczesny romans pani Krüdener, nie może go doczytać do końca, gdy świeca zgasła Romans ten autorki, znanej ze swego politycznego wpływu (n. p. na cara Aleksandra), musiał wówczas bardzo zawracać młode głowy. Wywarł nawet niewątpliwie pewien wpływ na rozwój uczuć młodocianych naszego poety, do czego mię naprowadza nietylko zaszczyt, który książce efemerycznej uczynił, uwieczniając ją w swoim poemacie, ale i ta okoliczność, że bohaterowi romansowemu swych *Dziadów* daje tosamo imię, jakie ma bohater pani Krüdener, to jest Gustaw. A jednak sposób, w jaki nam Mickiewicz maluje wrażenie tego romansu, wywarte na umyśle czytającej go dziewczyny, każe nam wprawdzie współczuć i litować się nad idealistycznem rozmarzeniem wykarmionego na sentymentalnych romansach, w gruncie szlachetnego dziewczęcia, które samo przeczuwa rozbicie, grożące wymarzonym ideałom w życiu; z drugiej strony jest monolog nocnej czytelniczki najjaskrawszem potępieniem romansowej edukacyi, tej „smutnej nauki, będącej źródłem smutnych dziejów życia“.

Dla biednej marzycielki świat cały jest pustynią, z której

Codzień z pamiątką nudnych postaci i zdarzeń,
Wraca do samotności. do książek i marzeń;
Jak podróżny, śród dzikiej wyspy porzucony,
Co rana wzrok i stopę niesie w różne strony,
Ażali gdzie istoty bliźniej nie zobaczy,
I co noc w swą jaskinię powraca w rozpaczy....

mysłowcy nie mają kapitałów, by trzymać większe zapasy, zresztą, gdyby nawet były zapasy takie, to z materyałem, który leżąc dłużej na składzie z każdym rokiem staje się droższym o całą kwotę procentu od umieszczonego w nim kapitału, nie łatwo utrzymać konkurencyę z takim, co ladajaki towar daje ale tanio, zwłaszcza w obec publiczności, głównie baczącej na taniość, przeto prawie cały przemysł stolarski jest tak urządzony, iż zaopatruje się w materyał u małych pośredników, którzy wyzyskują na cenie na kredycie i na gatunku, a nie dają nawet gwarancyi suchego i w porę ściętego materyału. Spółki surowcowe mogłyby tej gałęzi przemysłu niezmierną oddać przysługę. Interesowani przemysłowcy utrzymują, że tutaj nie można zaczynać małym kapitałem, że dla utworzenia składu potrzebaby przynajmniej 50.000 zł. i tańszego niż obecnie kredytu, ponieważ na 7 i 8 prc. brane pieniądze absolutnie się tu opłacać nie mogą. Do tych uwag przyłączyli się także cieśle, bednarze i stelmachy, uznając, iż sprowadzanie materyału z drugiej albo i z trzeciej ręki, jakie się dotychczas u nich praktykuje, najszkodliwiej na stan przemysłu wpływa. Zwłaszcza cieśle uskarżali się, że cały ciosany materyał znajduje się w ręku najgorszego rodzaju spekulantów, że materyał ten jest najczęściej lichy, a często brak go zupełnie. Oświadczyli, że gdyby stolarze założyli we Lwowie spółkowy skład drzewa, oni najchętniej przystąpiliby do takiej spółki i poparliby ją tem, że wyłącznie od niej braliby materyał.

Z tych wszystkich uwag i odpowiedzi ekspertów na czynione zapytania przyszła sekcya do przekonania: 1) że byłoby nadzwyczaj pożądanem, ażeby powstała w kraju fabryka obłogów i gotowych części mebli wyrabianych maszynami, która wobec wcale znacznej w kraju liczby stolarzy powinnaby wielki znaleźć odbyt i mogłaby w znacznej części lub może całkowicie wyprzeć wyrób obcy; 2) że możnaby z zupełną nadzieją powodzenia tworzyć spółki przemysłowców używających drzewa jako surowca, więc stolarzy, cieśli, bednarzy, stelmachów, tokarzy w celu założenia na większą skalę składu drzewa i wyswobodzenia się z rąk wyzyskujących pośredników, coby także i na dobroć materyału oraz trwałość wyrobu wpłynąć mogło; 3) że spółka taka w przemyśle drzewnym wymagałaby dość znacznego kapitału, zawsze kilkudziesięciu tysięcy, i taniego kredytu. Bardziej podzielone były zdania pomiędzy reprezentantami tych gałęzi przemysłu, których surowym materyałem jest metal. Wszyscy rzemieślnicy z tych gałęzi zgodzili się w końcu na to, iż utworzenie spółki, któraby założyła hurtowny skład żelaza i innego metalu w przemyśle rękodzielniczym potrzebnych, byłoby dla rękodzieł bardzo użytecznem. Co do wysokości kapitału, jakiby do założenia spółki takiej był potrzebny, zdania rzeczoznawców tak dalece się różniły, że gdy jeden podawał kwotę 15.000 zł. jako dostateczną, inny doszedł aż do cyfry 80.000 zł., którą za minimalną uznał. Sekcya nie mogłaby wdawać się w szczegółowe obliczenia, ostrzega tylko, że jeżeli w jakim, to w tem przedsiębiorstwie byłoby bezpieczniej zaczynać z większym kapitałem, wobec częstych bowiem dość znacznych fluktuacyj cen konieczną jest znaczniejsza rezerwa. Zresztą, ażeby spółka mogła się rozwinąć i prawdziwe oddać usługi, musiałaby mieć znaczną liczbę członków i odbiorców, znaczne zapasy różnych gatunków towaru a do tego też potrzeba większego kapitału. Z drugiej znów strony, spółka taka, gdyby z nieograniczoną poręką była założona, a miała kierownictwo obudzające zaufanie, tem łatwiej znalazłaby kredyt, że w tym interesie bardzo dobrze zastosować można kredyt na zastaw towaru. Zwrócono także uwagę na to, jak wielkie rozmiary ma u nas handel dostarczanem głównie przez koleje żelazem, którego na miejscu rękodzieła nasze bardzo wiele zużywają. Handel ten jest prawie zupełnie w ręku drobnych wyzyskiwaczy, którym spółka łatwo mogłaby go odebrać, zwłaszcza gdyby stworzyła zakład do przerabiania starego żelaza, co nie wymaga wielkiego kapitału.

Co do tych gałęzi przemysłu, które używają skóry jako surowego materyału, doświadczenie uczynione już we Lwowie w tutejszem towarzystwie handlu skór przekonało dowodnie, jak wielce użytecznemi mogą być spółki. Spółka ta co roku wzrasta i w liczbie członków i w kapitale własnym i co najważniejsza w kwocie rocznego obrotu. Stała się ona poniekąd regulatorem cen skóry we Lwowie, a tem samem wyrządza przysługę nawet i tym, którzy do niej nie należą i od niej towaru nie biorą, bo i oni są teraz mniej niż dawniej na wyzyskiwanie narażeni. Największa część używanego przez szewców materyału pochodzi z zagranicy. Krajowe garbarnie wyrabiają dobrze tylko niektóre gatunki, jak lekką cielęcą skórę, leksze gatunki skóry podeszwowej i tak zwane szare juchty dla włościan. Zresztą używane są u nas skóry wiedeńskie, czeskie, morawskie, francuskie i niemieckie. Rzemieślnicy nasi tylko wyjątkowo kupują skóry od fabryk za pośrednictwem agentów, przeważnie zaś biorą w tutejszych składach, których jest bardzo wiele, tak hurtownych jak i kramarskich. Różnica między ceną fabryczną a tutejszych kupców, wynosi średnio 10%, co przy większym obrocie daje zyski bardzo znakomite. W żadnej może innej gałęzi rękodzieł nie jest rzemieślnik tak bardzo wyzyskiwany przez składy, w których zakupuje surowy materyał. Wyzyskują go na cenie, zwłaszcza przy częstych jej fluktuacyach, na gatunku, na wadze, wyzyskują na kredycie, którego dość chętnie udzielają ale z doliczeniem znacznego procentu. Wyzyskiwanie to naturalnie jest tem większem, jeżeli rzemieślnik nie może sobie zrobić znaczniejszego zapasu, lecz bierze często w małych ilościach.

Po wysłuchaniu rzeczoznawców z różnych kategoryj rękodzielnictwa, uznała sekcya: 1) iż w spółkach handlu skór, do których największego kontyngensu dostarczają szewcy, można z wielką korzyścią połączyć także introligatorów, siodlarzy, rymarzy i rękawiczników i zaopatrywać przez spółkę potrzeby wszystkich tych rękodzieł; 2) iż byłoby bardzo do życzenia, ażeby takie spółki powstały we wszystkich większych miastach, w których te gałęzie rękodzieł są silniej reprezentowane; 3) że możnaby w spółki takie łączyć także szewców z małych miasteczek, którzy wyrabiają wyłącznie obuwie dla włościan, a są wszyscy w ręku najpospolitszych wyzyskiwaczy, przyczem spółka taka mogłaby także jeszcze i tę oddać usługę, ażeby gotowe obuwie wspólnie na jarmarki i targi wysyłała, gdy dzisiaj dla sprzedaży kilku par obuwia każdy taki szewc małomiasteczkowy traci całe dnie na jarmarku.

Zazdrości bohaterce romansu, że ją ubóstwiał kochanek, „o którym inna próżno całe życie marzy, którego rysów szuka w każdej nowej twarzy.“ Jednem słowem, wychowanka moralna pani Krüdener jest na prostej drodze do wyrobienia się na nieszczęśliwą, niepojętą istotę, której serca „w codziennym tłumie nikt poznać nie może, bo go nikt nie rozumie“ — a która potem na gruzach swych marzeń buduje sobie klatkę najpospolitszego, najpowszedniejszego życia bez jutra i życia bez wczoraj, wśród szału bezmyślnych zabaw i najtrywialniejszego żywota. Bankructwo moralne, którego przykładów daje nam życie i poezya XIX wieku mnóstwo. Ten kwietyzm, uchodzący przed zjawiskami rzeczywistości do jaskini marzeń i rozkoszujący w widziadłach urojonego szczęścia, któreby nakształt pieczonego gołąbka samo do gąbki wleciało, należy do chorób naszego wieku i stoi w dziwnym kontraście do gorączkowej ruchliwości życia. W gonitwie za urojonym idealnym kochankiem, który się nie zjawi, nie potrafi biedaczka zrobić trafnego wyboru między rzeczywistymi konkurentami. Czyż więc się dziwić, że nie trafi na najstosowniejszego? Wszakże hr. Ida v. Hahn-Hahn i cała plejada jej podobnych autorek nadaremnie szukały w życiu i w pismach „*den Rechten*“.

Może zresztą naszą miłośniczkę nocnej lektury romansowej uratują domowe duchy opiekuńcze od tych wszystkich zboczeń. Może z grobu marzeń zmartwychwstanie do czynnego życia w rodzinie. Jej nocny monolog służy nam tylko za dowód, jak trafnie Mickiewicz zapatrywał się na wpływ romansowej lektury, wpływ, który i Gustaw przeklina w trzeciej części *Dziadów*, nazywając te „książki świeckie“ wprost „książkami zbójeckiemi.“

KORESPONDENCYE

Berlin, 10 września.

□ W Gdańsku spełnił się podobno dość ważny akt polityczny. Car Aleksander miał dać w kwestyi panslawizmu uspokajające zupełnie zaręczenia i przyrzec powstrzymanie zapędów pewnej partyi niechętnej Austryi, podczas kiedy z drugiej strony przyrzeczono mu dość daleko sięgającą neutralność w polityce zewnętrznej i pewną solidarność w walce przeciwko nihilizmowi i socyalizmowi. Książę Bismarck, który na wyraźne życzenie cesarza rosyjskiego udał się do Gdańska, przedstawił z pewnością carowi zapatrywania swoje o niebezpieczeństwach polityki panslawistycznej a to pewnie nie bezskutecznie. Kiedy bowiem dziś przed południem opuścił Gdańsk, towarzyszył mu do Varzinu tutejszy ambasador rossyjski, hr. Saburow, z którym obszerniej i szczegółowo mógł omówić sprawy zasadniczo rozstrzygnięte w zjeździe dwóch cesarzy. Uważają to za rzecz pewną, że cesarz Wilhelm działał w porozumieniu zupełnem z cesarzem Franciszkiem Józefem.

Dzienniki katolickie ogłaszają odezwę wyborczą podpisaną przez komitet nadzorczy stronnictwa środkowego. Prasa liberalna wyraziła już była zdziwienie swoje, że ta odezwa nie ukazała się bezpośrednio po urzędowem ogłoszeniu dnia, w którym się odbędą wybory do parlamentu; prasa liberalna przypuszczała nawet, że spóźnienie to spowodowanem zostało przez układy między Berlinem a Rzymem toczące się po za głowami przywódców partyi katolickiej, i że odezwa zredagowana już dość dawno wskutek tychże układów została zmodyfikowaną. Domysły te są całkiem mylne. Odezwa ułożona już w czerwcu nie uległa najmniejszej zmianie, jak się o tem z kompetentnego dowiedziałem źródła; zresztą centrum z wszystkich partyj pierwsze wystąpiło z odezwą do swych zwolenników. Dziś poszli za tym przykładem Welfowie; narodowo-liberalne stronnictwo odbędzie dopiero w przyszłym tygodniu naradę celem ułożenia tekstu odezwy do wyborców liberalnych, zachowawcy zaś i postępowcy nie przerwali także jeszcze milczenia.

Dzienniki liberalne nie są wcale zadowolone z treści odezwy a to po prostu dlatego, że centrum nie wiąże się z góry, zastrzegając sobie rozbiór objektywny każdego przedłożenia rządowego z osobna, skoro się ukaże Stronnictwa opozycyjne w niedobrem są usposobieniu, zaprzeczyć bowiem nie mogę, że centrum najsilniejszą ze wszystkich stronnictw dzisiaj zajmują pozycyę i że szala zwycięztwa na tę stronę przechyli się, po której stanie Windthorst. Jedno z pism liberalnych mimowolnie dobrze scharakteryzowało położenie mówiąc, że stronnictwo środkowe zupełnie, jak to mówią, mogło sobie darować odezwę, bo rzeczywiście centrum z największem zaufaniem do swych wyborców może oczekiwać dnia 27 października. Odezwa partyi katolickiej kładzie najprzód nacisk na to, że religia powinna być podstawą wykształcenia, wychowania, ustawodawstwa i w ogóle życia publicznego; żąda ona ku utrzymaniu społecznego porządku zachowania praw i wolności zagwarantowanych konstytucyą, mianowicie charakteru związkowego rzeszy niemieckiej. Centrum zaznacza, że zwrot w polityce ekonomicznej i celnej rzeszy niemieckiej nastąpił za wpływem i przyczynieniem się posłów katolickich, i obiecuje popierać i nadal reformę rozpoczętą na korzyść rzemieślników i robotników — ale z zastrzeżeniem bardzo ważnem, na które prasa liberalna dotychczas uwagi nie zwróciła. „Będziemy“, tak opiewa odezwa, „świadomi przytem niebezpieczeństw, które pociąga za sobą we wszystkich dziedzinach wychodzenie władzy państwowej po za sferę jej właściwą i uprawnioną.“ Stronnictwo środkowe nie będzie popierało żadnych projektów t. z. socyalizmu państwowego. Odezwa żąda zmniejszenia podatków bezpośrednich i ulżenia dla państw poszczególnych i gmin, wymaga przedewszystkiem oszczędności w wydatkach ogromnych na rzecz wojska i obiecuje popierać reformę finansową. Centrum sprzeciwiać się będzie powiększeniu ciężarów podatkowych. Kiedy się zważy na to, jakie pod tym względem niespodzianki przysposabia książę Bismarck, mianowicie w kwestyi monopolu tabacznego, przyznać trzeba, że takie słowa nie będą mu przyjemne. Centrum nie było nigdy partyą opozycyjną *quand même*, nie będzie ono także nigdy narzędziem w ręku rządu niemieckiego, bo skoroby to nastąpiło, rozpadłoby się natychmiast. Żadne z wielkich stronnictw niemieckich nie okazało dotychczas takiej niezależności i stałości jak stronnictwo środkowe a inne partye zazdroszczą mu otwarcie znakomitego kierownictwa.

Co odezwa stronnictwa środkowego krótkiemi wyraża tylko słowy, wypowiedzieli posłowie katoliccy daleko dobitniej na większych zjazdach odbytych na Szląsku, w Badenii i co dopiero w Bonn. W zgromadzeniu, które w Bonn się odbyło, brało udział przeszło pięć tysięcy osób; przemawiał tam wśród ogromnych oklasków także poseł Windthorst. W mowie swej, na którą tu zwracam uwagę, oświadczył przywódzca centrum słusznie, że za nim stoi 15 milionów katolickiej ludności. Cieszymy się, mówił on dalej, że w kwestyi kościelnej postąpiliśmy o krok dalej ku pokojowi, lecz broni nie złożymy, będziemy *toujours en vedette*, zachowamy amunicyę, aby, jeśli potrzeba będzie, na nowo wystąpić do boju albo dać salwę radości i tryumfu, lecz programu naszego nie zmienimy w niczem, bo musimy zdobyć *status quo ante*.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Zarząd francuski w Algierze).

Prasa francuska zaczyna szukać przyczyn towarzyszącego powstaniom w Algierze zniszczenia, sprowadzanego na kraj przez Arabów i Berberyjczyków. *Gaulois* podaje pogląd na pożary lasów w prowincyi Konstantyna, a *Télégraphe* zamieszcza memoryał o Algierze, w którym przedstawia pięćdziesięcioletnią gospodarkę rządów francuskich.

Według *Gaulois* w prowincyi Konstantyna stało się pastwą pożaru 200 do 300.000 hektarów lasu. W okolicach Bagii i Philippeville zniszczone zostały w skutek pożarów wszystkie lasy, pod Bona straty w drzewostanie są olbrzymie. Ogień szerzył się aż pod Konstantynę. W okolicy Saint Charles zgorzało do szczętu 600 hektarów lasu a pod Wed-Ghedur 800 hektarów wraz z wszelkiemi zapasami żywności i materyałem wyrobionym. Pod Zeriban spaliły się wraz z lasem folwarki, domy itd. Przeszło 40.000 hektarów lasu, własności rządowej, padło równie pastwą żywiołu. O gaszeniu nie można nawet było pomyśleć, ponieważ Arabi podpalali las niezwłocznie w innem miejscu, skoro gdziekolwiek przybywano z ratunkiem lub chęcią przecięcia pożaru. *Gaulois* twierdzi, że klęsce tej można było zapobiedz, gdyby władze cywilne i wojskowe były zaraz w pierwszej chwili pospieszyły z odpowiedniemi środkami. Według najświeższych wiadomości, zginęło w płomieniach podczas pożaru lasów w Algierze 61 mieszkańców miejscowych, Arabów lub innych ras, a mianowicie 15 mężczyzn, 23 kobiet i 23 dzieci. Spłonęło przytem 683 zabudowań arabskich.

Autor memeryału o Algierze wydrukowanego w *Télégraphe* rozpoczyna go od słów, że gospodarka francuska w Algierze od lat pięćdziesięciu jest jeszcze gorsza, gdyż mniej umiarkowana od tureckiej. Zasadą tak Francuzów jak Turków jest, że ziemia jest własnością państwa, mieszkańcy miejscowi są własnością gubernatora i jego ludzi, a przedewszystkiem oficerów przybywających z okupacyą. Algier posiada jeszcze pomimo spustoszeń rozlicznych, walk, głodu, cholery itp. 2½ miliona Arabów i Berberyjczyków. Poddawać ich władzy specyalnej, to gorzej jeszcze niż oddawać pod panowanie tureckie, ponieważ ludność ta jest wyznania mahometańskiego. Najgorszem jednak złem, mówi memoryał jest system francuski, który tę ludność sprowadza do tułactwa i kija żebraczego albo, wyrażając się po francusku, tworzy z niej proletaryat. Nikogo tu nie obchodzi dobrobyt Arabów i Kabylów, przeważają jedynie względy podbicia ich dla ślepego posłuszeństwa. Francuscy koloniści grają wobec miejscowej ludności taką samą rolę, jak yankesy wobec dzikich Indyan. Memoryał wylicza bardzo jaskrawe przykłady samowoli i buty francuskiej. W ten sposób otwiera się coraz głębsza i szersza przepaść pomiędzy 2½ milionami Arabów z jednej a 300.000 Francuzów z drugiej strony.

„Do tego — czytamy w memoryale — dodać musimy żydów, którzy w koloniach i okręgach robotniczych zakładają banki z kapitałem 25.000 franków i w ciągu roku zdobywają w zysku 80.000 franków, którzy Arabom przed żniwami dają zaliczki i warują sobie oprócz procentu kupno zbiorów po żniwach po cenach niższych od cen targowych.“

„Jeżeli chcecie — kończy memoryał — rządzić na wzór baszów w Afryce, to będziecie zmuszeni aż do skończenia świata utrzymywać pod Tulonem okręty i mieć zawsze w pogotowiu znaczne wojsko, któreby miejscową ludność Afryki ciągle poskramiało. Ze system ten doprowadzi do wyniszczenia Arabów. z tego sobie nic nie robią we Francyi, i nie chcą wiedzieć o tem, iż takie grzechy narodów mszczą się okropnie i że gospodarka taka potrzebować będzie coraz więcej krwi i kosztów. Dziś przy powszechnym obowiązku służby wojskowej, będą musiały także najętniejsze i inteligentniejsze sfery rzucić na szalę krew swoich synów, i to może jedyna okoliczność, która przyniesie Arabom znośniejszą przyszłość, gdy izba będzie zmuszoną powziąć jakieś skuteczne uchwały w kwestyi przyszłej administracyi Algieru.“

KRONIKA

= Stowarzyszenie notaryuszów. Od deputowanego dr. Stanisława Madeyskiego otrzymujemy następujące pismo:

„W jesieni roku 1879 odbył się w Wiedniu zjazd notaryuszów delegowanych przez Izby notaryalne wszystkich krajów monarchii w celu zastanowienia się nad niektóremi sprawami instytucyi notaryalnej. Zjazd ten między innemi wybrał komitet dla wypracowania projektu, dążącego do stworzenia organu, któryby reprezentował interesa i popierał rozwój całej instytucyi notaryalnej w Austryi. Komitet tak złożony wypracował statut, obejmujący wszystkie stowarzyszenia notaryuszów wszystkich krajów monarchii w jedno stowarzyszenie z centralną reprezentacyą w Wiedniu, przyczem wszakże odrębność stosunków i potrzeb każdego kraju w ten sposób została uwzględnioną, iż dla nich, (a szczególowo dla Galicyi wraz z Bukowiną razem) istnieć będą osobne wydziały, zostające w związku z reprezentacyą centralną, jednak dla siebie samodzielnie w pewnym zakresie czynne. Statut ten uzyskał zatwierdzenie władzy, przeszło siedmiuset notaryuszów i kandydatów notaryalnych zgłosiło się do komitetu z gotowością przystąpienia do stowarzyszenia, poczem w celu zawiązania się tegoż oraz wyboru wydziałów zarządzone zostało zgromadzenie ogólne na dzień

28 września w Pradze. Zbytecznem byłoby rozwodzić się dzisiaj nad pożytecznością projektowanego stowarzyszenia. Wobec wnikającej we wszystkie koła społeczne idei asocyacyi i potężnych rezultatów, osiąganych na tej drodze, niknie dziś siła jednostki choćby najbardziej poważnej, jeśli idzie o uzyskanie w drodze administracyjnej lub ustawodawczej pożytecznych reform i urządzeń nie dla jednostki, ale dla całego stanu, dla całej instytucyi. Projektowane przeto stowarzyszenie jest dla młodego w Austryi i jeszcze zbyt mało ugruntowanego notaryatu wprost koniecznością. Od galicyjskich notaryuszów zależy stopień siły, z jaką interesa notaryatu naszego kraju w ogólnem stowarzyszeniu będą reprezentowane. Siła ta będzie tem większą, im liczniejszy wezmą udział nasi notaryusze tak w stowarzyszeniu, jakoteż zwłaszcza w pierwszem zaraz ogólnem jego zebraniu, na którem nastąpi ukonstytuowanie się i wybory tak reprezentacyi centralnej, jako też i wydziałów. Jako członek komitetu, który sprawę stowarzyszenia przygotował, donoszę o jej stanie szanownym kolegom, poprzestając na tej krótkiej wzmiance. Nie sądzę, iżby do licznego udziału zachęty trzeba było; w tej mierze ważność zadania najsilniejszą być musi pobudką.

W Wiedniu, 11 września

Dr. Stanisław Madeyski.

— **Prezydent miasta** wystosował do Towarzystwa ochotniczej straży ogniowej następujące pismo: „Z raportu p. naczelnika miejskiej straży ogniowej i z własnego naocznego spostrzeżenia przekonałem się, że ochotnicza straż ogniowa wzięła czynny i skuteczny udział w gaszeniu pożaru, który wybuchł w nocy dnia 4 na 5 bm. w realności pod l. 655$^3/_4$ w browarze Ozyasza Schmelkesa, a tem samem przyczyniła się znacznie do zlokalizowania i stłumienia rozpasanego żywiołu, który przyległym zabudowaniom groził zniszczeniem. Dziękując niniejszem panu prezesowi, tudzież naczelnikom pp. Hryniewiczowi i Hendrichowi, oraz całej straży ochotniczej za energiczną i chętną pomoc przy usunięciu tej klęski i upraszam, aby straż ochotnicza w przyszłości usiłowania ogniowej straży miejskiej z równą gorliwością wspierać raczyła."

— **Nadzwyczajne walne** zgromadzenie Towarzystwa gimnastycznego *Sokół* odbędzie się w niedzielę, dnia 2 października w sali towarzystwa. Na porządku dziennym sprawa budowy sali gimnastycznej.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się wieczorek muzykalny jutro, we środę, a nie we wtorek, jak nam wczoraj mylnie doniesiono.

— **„Samorząd".** Pod tym tytułem zacznie z dniem 1 października b. r. wychodzić pod redakcyą p. Marcelego Turkawskiego tygodnik społeczny, literacko-naukowy i ekonomiczno-handlowy.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu T. W. z pomieszkania zegarek srebrny remontoir o podwójnej kopercie ze srebrnym łańcuszkiem, wartości 48 zł.; panu W. A. z pomieszkania kwotę 24 zł., a panu F. Sz. także z pomieszkania 4 koszule męzkie, żelazko do prasowania i poduszkę. — Złożono w policyi dwie znalezione kartki zakładu zastawniczego, jedną na paltot, drugą na poduszkę.

— **P. Feliks Podwysocki** prosi nas o zanotowanie, że złożył prezesowstwo towarzystwa weteranów wojskowych we Lwowie.

*** **O znaczniejszych pożarach** w kraju doszły nas następujące doniesienia: W gminie Bystrowicach, w powiecie jarosławskim, zgorzały cztery budynki mieszkalne i gospodarcze, oraz wiele ruchomości i zboża, a nieubezpieczona strata, jaką ponieśli poszkodowani, wynosi 1.900 zł.; w Michałówce zaś, w tym samym powiecie, dwie karczmy dworskie, cenione na 1.700 i w większej części ubezpieczone. W obu powyższych wypadkach nieostrożność była przyczyną pożaru. — W Krakowcu, w powiecie jaworowskim, pogorzało trzech gospodarzy ze szczętem. Strata ich, nieubezpieczona wcale, wynosi 2.000 zł. Ogień wzniecił pozostawione bez nadzoru dzieci. — W Niestanicach, w powiecie kamioneckim, spłonęły cztery zagrody, w skutek, jak się zdaje, nieostrożności. Strata oceniona została na 2.822 zł. i w mniejszej tylko części pokryta jest asekuracyą. — W Nikłowicach, w powiecie mościskim, zgorzał dach na domu, zamieszkanym przez księcia Wilhelma Radziwiłła. Urządzenie domu uratowano. Przyczyna pożaru tego dotąd niewyśledzona. — Na przedmieściu Grabówce, w Tarnowie, zniszczył pożar dwie stodoły włościańskie z zapasami zboża, zrządzając szkodę ocenioną na 2.300 i nieubezpieczoną. — W Konarach zaś, w powiecie tarnowskim, skutkiem podpalenia pogorzał jeden z gospodarzy, którego strata nieubezpieczona wynosi 1.466 zł. Domniemanego podpalacza aresztowano. — W Komarnikach, w powiecie turczańskim, spłonęła stajnia dworska z 15 sztukami bydła rogatego i 150 furami siana, oraz sprzętami gospodarskiemi. W części ubezpieczona szkoda wynosi 3.500 zł. — Nareszcie na folwarku dworskim w Koszlakach, w powie zbarazkim, spaliło się z przyczyny dotychczas niewiadomej 3.502 kóp rozmaitego zboża na toku. Ogień srożył się przez dwa dni. Zniszczona nim krescencya była asekurowana. Zarówno w tym ostatnim wypadku, jak i w poprzednich, zarządzono dochodzenie sądowe.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Monachium sekretarz tamtejszej król. akademii umiejętności, August Neumeyer, w 73 roku życia; w Cieplicach znakomity badacz języka greckiego a specyalnie dzieł Homerowych, profesor dr. Maksymilian Sengebusch, przeżywszy lat 71; w Ischl emeryt. wiceprezydent górnoaustryackiego namiestnictwa Ferdynand Schwabenau, licząc lat 82; w Londynie starszy bibliotekarz muzeum Brytyjskiego J. Winter Jones.

— **Tunel Kaletański.** Angielskie ministerstwo handlu postanowiło powierzyć osobnej komisyi fachowej zbadanie projektu budowy podmorskiego tunelu między Anglią a Francyą.

— **Przez wielki tunel** św. Gotarda otwarty będzie regularny ruch dla poczty listowej i pakunkowej z dniem 1 stycznia 1882.

— **Ścigani są za defraudacyę** agent wiedeński Gejza Fischer, który wyłudził od różnych osób sumę 14 do 15 tysięcy, oraz urzędnik z Kecskemetu Madarassy, który sfałszował weksle na 18.000 zł.

— **Pożar** dnia 6 b. m. w Londynie zniszczył wielkie magazyny wyrobów parafinowych firmy Ungar & Com. przy Commercial-Road, w dzielnicy Whitechapel. — W Wiedniu groźny pożar, zlokalizowany szczęściem przez straż ogniową, pochłonął ogromne zapasy siana i słomy w stajniach pewnego przedsiębiorcy furmanek, który poniósł stratę cenioną na 150.000 zł., był jednak ubezpieczony. — W Kolonii dnia 8 b. m. nad ranem powstał pożar w jednej z największych fabryk tamtejszych, mianowicie wagonów kolejowych i tramwajowych firmy „P. Herbrand & Comp." i wnet ogarnął kilka warstatów mechanicznych, lakiernię i stolarnię. Spaliło się przeszło 100 gotowych już wagonów, tudzież wiele materyałów zapasowych. Około 300 robotników pozostało bez chleba.

— **W skutek zesunięcia się skał** cała prawie wieś szwajcarska Reichenbach w górach kantonu berneńskiego nader malowniczo położona, uległa zupełnie zniszczeniu. Katastrofa, według depeszy z Genewy, zdarzyła się dnia 9 b. m.

— **Niezwykły połów** miał rybak pewien w bułgarskiej wsi Tatar-Bunar. Ku niemałemu zdziwieniu swemu wyciągnął w sieci z Dunaju duży wór, w którym się znajdowały zwłoki młodej i pięknej kobiety, blondynki, w sukni białej jedwabnej, w niebieskie kwiaty. We włosach tkwił dyadem z przepysznych pereł, a na rękach miała utopiona pięć pierścionków z brylantami. Wór ze zwłokami był tak mocno zaszyty, że rybak sam niemógł go otworzyć i uczynił to dopiero po sprowadzeniu wójta miejscowego. Pochowano tę ofiarę jakiejś tajemniczej zbrodni na cmentarzu w Tatar-Bunar i zarządzono poszukiwania za mordercą.

— **Nie morderstwa,** ale zabójstwa ofiarą padł bratanek prezydenta Krainy, p. Winklera we wsi Loqua pod Gorycyą, o którym to wypadku donosiliśmy przed kilku dniami. Młody Winkler, jak się z dochodzenia okazało, wracając wieczorem z pewnym towarzyszem swoim, posprzeczał się z nim żywo od słów poszło do czynów i w bójce ugodzony został przez przeciwnika laską w głowę tak silnie, że padł nieżywy.

— **O zamachu rozbójniczym** na wóz pocztowy pod Wacowicami podaje *Bp. Hiralp* następujące szczegóły: Dnia 5 bm. wieczorem między wsią Retsagh a Wacowicami karyolka pocztowa napadniętą została przez siedmiu zbrojonych opryszków. Pocztylion, czternastoletni wyrostek z Wacowic, nazwiskiem Marcin Pajor, w pierwszej zaraz chwili pochwycony został przez łotrów na linewkę za szyję, ściągnięty z kozła i uduszony. Zbójcy następnie wyprowadzili wóz na boczną drożynę polną i usiłowali rozbić skrzynkę pocztową zapomocą siekier. Księżyc przyświecał tak jasno, że dwaj polowi z Retsagh, ukryci w pobliskiej winnicy, dokładnie widzieć mogli wszystko. Nie mieli jednak odwagi uderzyć na opryszków i po chwili dopiero pobiegli do pobliskiej miejscowości Katalina, ażeby sprowadzić więcej ludzi. Jakoż z czterma mieszkańcami tamtejszymi powrócili wkrótce na miejsce zbrodni i przepłoszyli hultajstwo, ocalając tym sposobem skrzynię pocztową z przesyłkami wartości około 3.000 złr. Wspomnieni polowi następnie odprowadzili sami karyolkę do Wacowic, zkąd bezzwłocznie straż bezpieczeństwa wyruszyła dla ścigania morderców. Jakoż jeden z tych ostatnich podobno jest już ujęty.

— **Burza,** która w nocy na 29 sierpnia srożyła się w zachodnich okolicach Królestwa, zrządziła jak się teraz pokazuje, znaczne spustoszenia w lasach, ogrodach i na polach. Wicher nadto obalił wiele domów i budynków gospodarskich lub pozrywał z nich dachy, a pioruny wznieciły liczne pożary. Pod gruzami obalonych budynków i od piorunów utraciło życie kilku ludzi i znaczna liczba zwierząt domowych. Miejscami też spadł grad ogromny, o którego sile może dać wyobrażenie fakt, że pewien żyd z Wieruszowa, wracający do domu, został nim tak stłuczony, że z powodu obrażeń odniesionych dostał zapalenia mózgu i umarł. Pewien mieszkaniec z okolicy Białegostoku tak opisuje ten grad: Naprzód słychać było w chmurach szum tak silny, jakby przy wzruszaniu rozpalonych kamieni do wody. Zrobiło się ciemno, piorun bił za piorunem, a wreszcie posypał się był grad, o jakim, mimo iż żyję już lat przeszło 60, nie miałem pojęcia. Jeden z wieśniaków zebrał kilkanaście sztuk ziarn lodowych i przywiózł je o pół wiorsty do dworu dla pokazania. Przez drogę oczywiście dużo lodu musiało stopnieć, a jednak ośm ziarn ważyło jeszcze funt i ośm łutów. Były to kawały lodu wielkości kurzych jaj. Na szczęście w polu wszystko już sprzątnięte, w lesie za to grad mnóstwo obił gałęzi.

— **Sposób leczenia** prezydenta Garfielda przez lekarzy amerykańskich doznaje ostrej krytyki ze strony dzienników nowojorskich. Utrzymują one, że lekarze ci nie skorzystali z czasu, kiedy stan rany pozwalał na to, ażeby wyjąć odrzugi kości z ciała, co się stało dopiero po upływie 21 dni. Zarzucają dalej, iż od pierwszej zaraz chwili lekarze uznali, że zapalenie błony brzusznej jest rzeczą nieuniknioną, i bez najmniejszej potrzeby męczyli chorego środkami, które miały zapobiedz temu, gdy rana sama była tak dobrze jakby niezaopatrzona wcale. W ciągu 42 dni musiał chory z ich ordynacyi pochłonąć 800 granów chininy i 400 granów opium. Do powyższych przyłącza się jeszcze cały szereg drugorzędnych zarzutów, które jednak brzmią dziwnie, jeśli zważymy, że przy łóżku prezydenta zgromadzone są przecież najpierwsze powagi amerykańskiego świata medycznego, lekarze i chirurgowie, jak profesor Agnew, profesor Hamilton i dr. Bliss, którzy pod względem nauki i doświadczenia stanąć mogą śmiało obok pierwszorzędnych swych kolegów europejskich. — Co do przewiezienia prezydenta Garfielda do Longh Branch w dniu 6 b m. po południu podnieść należy ciekawy ten szczegół, że dla uniknienia czterykrotnego przenoszenia chorego z wagonu do powozu i naodwrót, połączono wszystkie linie kolejowe między Washingtonem a Long Branch torami osobnemi i utworzono tym sposobem bezpośrednie związki pomiędzy niemi.

— **Sprawca zamachów** morderczych za pomocą bomb wybuchających, w Lille, ślusarz Wouters, po kilkudniowem ukrywaniu się w okolicy przed poszukiwaniami policyi, spotkał był na targowicy w Laforest, pod Lille, pewną znajomą kobietę, piernikarkę Pontoncier, i ze słowami: "Tym razem przynajmniej mi nie ujdziesz" strzelił do niej z rewolweru. Kula przeszła nieszczęśliwej przez usta i wyszła koło prawego ucha, rana jej jednak podług zapewnień lekarzy nie jest ciężka. Po dokonaniu tego ostatniego aktu jakiejś potwornej zemsty Wouters jeszcze usiłował uciec, lecz widząc się zgubionym, dwoma wystrzałami odebrał sobie życie.

Wzrost mieszkańców monarchii austryacko-węgierskiej.

Największymi chłopami w monarchii austryacko-węgierskiej są Dalmatyńcy. Wykazał to w czasopiśmie wiedeńskiego towarzystwa geograficznego dr. Wiceniy Goehlert, opierając się na datach, zebranych z akt komisyj poborczych z lat 1870, 1871, 1872 i 1873, w którym to czasie w 80 okręgach poborczych stawało pod miarę przepisaną 1,520.000 młodych mężczyzn, mających wiek należyty. Autor rozprawy zestawił wyniki swego badania na mapce, na której kratki rozmaitej gęstości i różnego kierunku oznaczają rozmaity stopień wzrostu. Podług tego zestawienia wynosi przeciętny wzrost mieszkańców południowej Dalmacyi od Kotoru (Catarro) po Split (Spalato) prawie 170 centymetrów. Nigdzie zresztą w monarchii austryacko-węgierskiej nie ma ludności, któraby w całej swej masie do tej wysokości dochodziła.

Morlacka ludność północnej Dalmacyi w okolicy Zadaru (Zary) i na półwyspie istryjskim po Tryest i Fiume (Rjekę) zbliża się wzrostem najbardziej do Dalmatyńców południowych i dochodzi do zwyż 168$^1/_2$ centymetrów. Przeszło 167 centym. wzrostu mają mieszkańcy Kroacyi południowej, stanowiącej do niedawna część Pogranicza Wojskowego, tudzież tak zwanej Sławonii (między dolną Drawą i Sawą). Tegoż samego wzrostu są Słoweńcy w Gorycyi, Krainie i południowej Styryi, mieszkańcy tak zwanego Marchfeld, to jest niziny między Morawą, Thayą i Dunajem (na północ od Wiednia), a w końcu niemieccy mieszkańcy Czech, zamieszkujący okolice miast Cheb-Franzensbad, Marienbad, Karlsbad, u podnóża gór Smereczanych i Rudaw czeskich, na pograniczu bawarskiej Frankonii i Saksonii. Prawie 166 centymetrów mają mieszkańcy Kroacyi cywilnej (koło Zagrzebia i Rjeki), tudzież tak zwanej Baczki (między Cisą a Dunajem), w okolicach Zomboru i Sabadki (Marya Theresiopol), gdzie wysoko-plemienna ludność serbska zmięszała się znacznie z drobniejszymi co do wzrostu Madyarami.

Do tej samej miary dochodzą mieszkańcy krajów górno-alpejskich, Tyrolu, Vorarlbergu, Karyntyi i Salcburgu, także takzwanego Innviertel i Salzkammergut w górnej Austryi, w końcu Czech całych oprócz północno-zachodniego i północnowschodniego prawie czysto niemieckiego pogranicza, a w końcu tak zwani Wałachy i Hanacy w morawskich Bielawach (Karpatach) począwszy od granicy węgierskiej w dół aż po za Przyrów (Prerau) i górną Odrę.

Przeszło 164$^1/_2$ centm. ma w krajach węgierskich mięszana bardzo ludność dolnego Banatu, okolice Szegedynu, dalej tak zwanej Pannonii na pograniczu Slawonii, Kroacyi, Styryi i Austryi, w końcu okolic Budapesztu. W Siedmiogrodzie mają ten wzrost Sasi w okolicach Hermanstadtu i mieszkańcy północnego Siedmiogrodu nad Samoszem, mocno z Sasami zmięszani. Do tej samej miary dochodzą zresztą mieszkańcy Styryi, Austryi, Morawii, Czech i Szląska, o ile ich nie wyszczególniono poprzednio ze względu na wzrost wyższy. Jest to w ogóle najniższa miara przeciętna mieszkańców prowincyj zachodnich monarchii. Jeszcze niższe stopnie znajdują się tylko w Węgrzech, Siedmiogrodzie, Bukowinie i Galicyi.

Przeszło 163 centymetr. to przeciętna miara mieszkańców środkowych i północnych Węgier aż po Presburg na zachodzie a po Tatry i Bardyów na północy, wśród których uderzają niżsi jeszcze wzrostem Słowacy Trenczyńscy. Ten sam wzrost widzimy koło Aradu i potem pasem przez góry Biharskie aż daleko w głąb Siedmiogrodu. Jest to też najwyższa przeciętna miara, do jakiej dochodzą Rusini; panuje ona w Marmaroszy węgierskiej, Pokuciu i Samborskiem, tudzież w całej Bukowinie, tak ruskiej jak wołoskiej.

Miara 163 centym. znamionuje całe pogranicze Siedmiogrodu od Wołoszczyzny i Mołdawii (kraj madyarskich Szeklerów) a dalej szeroki pas od Wielkiego Waradynu przez Debrecyn i źródliska Sanu aż po Dubiecko. Tu też należą okolice Krakowa, Żywieczczyzna, Bocheńskie i Tarnowskie na zachodzie, a dorzecze Bugu od Lwowa do Sokala, Złoczowskie, Brzeżańskie i całe Podole we wschodniej części Galicyi, jak niemniej okolice Stanisławowa i Tłumacza.

Najniższy stopień wzrostu mają Podhalanie tatrzańscy, Sądeczanie, mieszkańcy Jasielskiego i Rzeszowskiego, wraz z ziemią Lasowiaków (między Wisłą i Sanem); po drugim boku Sanu Rusini od Przemyśla i Mościsk po Rawę-Ruską i Cieszanów. W końcu należy tu Stryjskie, przerzynające się klinem po za Dniestr aż prawie pod rogatki lwowskie.

Jak z tego zestawienia widać, maleje wzrost ludności męzkiej w kierunku od południa na północ i od zachodu na wschód. W ogóle są, jak widać, Słowianie południowi (Serbowie, Kroaci i Słoweńcy) znacznie wyżsi od północnych (Dalmatyńcy od naszych Lasowiaków i Bojków o 9 (dziewięć) przeszło centymetrów czyli prawie o głowę). Są oni też w ogóle najsłuszniejsi między mieszkańcami całej monarchii, co wpada zaraz w oko każdemu spostrzegaczowi, który zwracał uwagę na charakterystyczne znamiona etnograficzne. Autor niniejszego sprawozdania był uderzony wystąpieniem kapeli serbskich teorbanistów z Pogranicza, którzy się produkowali w Wiedniu w kwietniu i w maju 1879 r. podczas obchodu srebrnego wesela na dworze cesarskim i w operze. Na nieprzyzwyczajonego do widoku tak rosłych ludzi robiła ta kapela takie wrażenie, jak gdyby przy składaniu jej nie uważano na uzdolnienie muzykalne, lecz na wzrost okazały, i nasuwała na myśl sławną niegdyś „*Potsdamer Riesengarde*" Frydryka Wilhelma I. Ten wzrost tłomaczy obok innych przyczyn, dlaczego to Kroaci zajmowali oddawna, bo jeszcze od Zrinyego i Wallensteina czasów, tak wybitne stanowisko w składzie armii austryackiej.

Z północnych Słowian jedni Czesi, jak wiadomo, sąsiedzi krain, z których Kroaci i Serbowie na południe wyszli, odznaczają się okazałym wzrostem.

Po Słowianach południowych górują Niemcy tak w cyslitawskich jak w zalitawskich krajach nad innemi szczepami, a między niemi odznaczają się górale alpejscy i napływowi mieszkańcy Czech, pochodzący z Frankonii i ze saskiego Voigtlandu. Kraje, mające jednolitą ludność, i co do wzrostu jednolicie się przedstawiają, co świadczy, że wzrost należy do dziedzicznych cech rasowych. Różnorodność zaludnienia Banatu, Siedmiogrodu i niektórych okolic Węgier objawia się niespokojną grą odcieni, póki długowiekowe zmięszanie się różnorodnych szczepów nie wyda jednolitego na zewnątrz, choć różnorodnego co do pochodzenia amalgamu.

Ostrość klimatu i niekorzystność warunków życia karpackiego podgórza odbiła się wybitnie w niskim wzroście ludności naszego kraju, który w ogóle w całej monarchii najniższe w tej mierze zajmuje miejsce. Jeżeli jednakże przypisujemy wzrostowi znaczenie cechy rasowej, co i spostrzeżenia z innych krajów o znanej co do różnorodnego pochodzenia ludności potwierdzają, tedy nie możemy temu znamieniu przyznać niezmienności. Przeciwnie fakta dziejowe dowodzą, że potomkowie celtyckich Gallów, co wzrostem

swoim przerażali Rzymian, to jest dzisiejsi Francuzi, należą do ludów niższych wzrostem, a dodać wypada, że wyszli oni ze zmięszania swych celtyckich i akwitańskich przodków z niskim a krępym narodem Rzymian i z potężnemi wzrostem plemionami Germanów. Autor mapki i rozprawy, o której wspominamy, przypomina zresztą, że Francya w bieżącem stuleciu czuła się już trzykrotnie spowodowaną do zniżenia minimalnej skali, stanowiącej o zdolności do służby wojskowej. I w armii austryackiej zredukowano skalę rekrutacyjną z 63 na 59 cali wiedeńskich. Redukcya ta nastąpiła niewątpliwie w skutek znacznego wzmożenia się armij stałych. Czy jej w części nie wywołała może i nieznaczna degeneracya ludności spowodowana ubytkiem najzdrowszych młodzieńców, o tem z całą pewnością nie można wyrokować. Nasz autor dochodzi jednakże do apodyktycznego wniosku w tym kierunku co do Czech, twierdząc, że w kraju tym, jak widzieliśmy, bardzo wysokoplemiennym, na podstawie urzędowych dat można skonstatować zniżenie średniego przeciętnego wzrostu o niespełna 4 centymetry w ostatnich stu latach. Autor nasz dowodzi też, że wobec jednostajności miary wymaganej kraje, mające słuszniejszą ludność, są w niekorzyści, gdyż dają stosunkowo więcej młodzieży. Sądzi przeto, że dla krajów o ludności niskiego wzrostu wypada skalę poborową zniżyć.

Czy wniosek ten jest słuszny, nad tem powinniby się zastanowić etnografowie i ekonomiści naszego niskoplemiennego kraju.

Bolesław Baranowski.

OSTATNIA POCZTA

Dziś uchwalił Wydział krajowy wnieść do Sejmu projekt założenia Krajowego zakładu kredytowego, którego zadaniem będzie: „podniesienie dobrobytu w kraju, mianowicie podniesienie ludności wiejskiej z upadku ekonomicznego, rozwój i popieranie produkcyi rolnej i przemysłowej, oraz handlu“.

Do dzienników czeskich telegrafują z Wiednia, że wspólny minister wojny wystąpi także w budżecie na rok 1882 z szeregiem podyktowanych naglącą potrzebą żądań, kilkakrotnie już ponawianych, lecz zawsze odrzucanych przez delegacye. I tak między innemi zażąda ponownie kwoty na zakupno koni dla 548 kapitanów. Dalej ma postawić wniosek o podwyższenie na r. 1882 kwoty na ufortyfikowanie Krakowa i Przemyśla, która wynosiła, jak wiadomo. w roku bieżącym 700,000 i 400,000 zł.

Prezes senatu baron Lapenna wyjechał wczoraj na inspekcyę urzędów sądowych do Bośnii i Hercegowiny. Baron Lapenna uda się najpierw — jak donosi *Fremdenblatt* — do Serajewa, zkąd będzie robił wycieczki do miast, w których znajdują się sądy, a następnie wyjedzie do Mostaru. Pan Lapenna zabawi w prowincyach okupowanych 7 do 8 tygodni. Szef sekcyi br. Kraus zwiedzi w przyszłym miesiącu urzędy administracyjne w Bośnii i Hercegowinie.

Mianowany świeżo namiestnikiem Górnej Austryi baron Weber przyjmował onegdaj na pożegnalnem posłuchaniu urzędników namiestnictwa praskiego.

Do *Politik* donoszą z Wiednia, że w tych dniach należy oczekiwać mianowania gen. Krausa rzeczywistym namiestnikiem Czech. Ponieważ obecny kierownik namiestnictwa jest ciągle jeszcze prezydentem wojskowego sądu apelacyjnego, przeto odnośna publikacya nastąpi wedle przyjętego zwyczaju, jeśli nie pierwej w *Dzienniku rozporządzeń wojskowych*, to równocześnie tutaj i w urzędowej części *Wiener Ztg.* gdyż idzie nietylko o stałe przeniesienie wojskowego do służby cywilnej, lecz równocześnie o uwolnienie go z posady czysto wojskowej.

Idąc za przykładem dr. Herbsta, Wolffruma i innych koryfeuszów stronnictwa liberalno-niemieckiego wystąpił onegdaj także dr. Rechbauer przed swymi wyborcami w Gracu z mową, w której tak dobitnie zaznaczył nieprzyjazne swe stanowisko wobec rządu i tych wszystkich, którzy go popierają, w tak namiętny sposób uderzał na to wszystko, co nie licuje z zapatrywaniami i dążnościami partyi wiernokonstytucyjnej, że c. k. prokuratorya widziała się zniewoloną skonfiskować te dzienniki, które zamieściły w całości przemówienie byłego prezydenta Izby deputowanych. Dr. Rechbauerowi nie podobają się obecne stosunki parlamentarne, wedle niego niesprawiedliwa jest ustawa o uregulowaniu podatku gruntowego, niesprawiedliwym podatek od nafty, zgubną nowela do ustawy wojskowej. Wedle niego wszystkie czynności „feudalno-klerykalno-narodowego“ stronnictwa zmierzają do „podkopania pozycyj Niemców“, a w mocy jest jedynie stronnictwa wiernokonstytucyjnego zapewnić monarchii „rozwój swobody“, przeprowadzić skuteczne reformy ekonomiczne i zaprowadzić porządek w gospodarstwie państwowem.

Tego samego dnia przemawiał znowu dr. Herbst w Czeskiej Kamenicy. Mowa jego była w głównej części powtórzeniem znanych nam już aż nadto argumentów. Nowym był tylko ustęp, w którym wspomniał, że z Czechami, Polakami i Słoweńcami połączyli się także „synowie niemieckich krajów podalpejskich celem uciemiężania własnych braci“. Z wyjątkiem stronnictwa prawa, wszystkie inne frakcye prawicy mają na oku interesa narodowe, czego koniecznem następstwem jest to, że obecnie stronnictwo wiernokonstytucyjne, które nie wysuwało nigdy interesów narodowych na plan pierwszy, będzie zmuszone przekształcić się w partyę narodową.

Niższo-austryacki komitet włościański odbył onegdaj w Wiedniu posiedzenie, na którem uchwalono zawiązanie „austryackiego związku włościańskiego“. Wniosek jednego z członków, aby związek nazwać „niemiecko-austryackim związkiem włościańskim“ został odrzucony. Wyrzucono także z projektu statutowego ustęp, w którym powiedziano, że „z związku wykluczeni są ci właściciele większych i mniejszych posiadłości, którzy należą zarazem do stanu adwokatów, szlachty lub duchowieństwa bez różnicy wyznania.“

Węgierski minister sprawiedliwości zamierza przedłożyć sejmowi projekta ustawy o zaprowadzeniu ogólnych feryj sądowych. Wedle projektu mają być zaprowadzone dwumiesięczne wakacye a w czasie tym załatwiane tylko sprawy najpilniejsze.

Dzienniki rossyjskie cieszą się ze zjazdu gdańskiego, i widzą w nim nową rękojmię dobrych stosunków z państwami sąsiedniemi oraz ustalenie pokoju. *Porjadok* także cieszy się ze zjazdu, ale przestrzega Rossyę przed niebezpieczeństwem zbytecznego zbliżenia się do Prus, gdyż Rossya nie ma słusznego powodu zajmować nieprzyjaznej postawy względem Francyi, lecz starać się winna o utrzymanie pokoju i korzystając z niego wszystkie swe siły obrócić na odrodzenie się wewnętrzne.

Wczoraj w części nakładu podaliśmy telegram z Baku z wiadomością że palące się źródło nafty Krasilnikowa onegdaj przestało się palić samo przez się.

Zjazd gdański zajmuje ciągle jeszcze pierwsze miejsce w dyskusyi dziennikarskiej i nie przestaje być najważniejszym wypadkiem politycznym chwili bieżącej. Dzienniki niemieckie pisząc o tym zjeździe. korzystają z każdej sposobności. aby podnieść z naciskiem, że w Gdańsku nie uchwalano ani nie poruszano nic takiego, coby mogło być przeciwnem interesom Austryi. Do *Nat. Ztg.* telegrafują z Gdańska, że wszystkie doniesienia w tem się zgadzają, że spotkanie cesarzy miało znaczenie polityczne, a obaj monarchowie wyrażali niejednokrotnie zadowolenie z przebiegu zjazdu. Car rossyjski był bardzo uprzejmym dla ks. Bismarcka i rozmawiał z nim długo.

Car, pożegnawszy się z cesarzem Wilhelmem. udał się wprost do Neufahrwasser i wsiadł na statek. na którym przenocował. W chwili. gdy monarcha rossyjski zdążał do portu, przedstawił się oczom uroczy widok; po obu brzegach Wisły zapalono różnokolorowe ognie bengalskie i beczki smolne, a cała flota niemiecka gorzała światłem elektrycznem, które rozproszyło zapadające ciemności i oświetliło szeroko okolicę. Jacht carski. który był illuminowany od masztu aż do pokładu, zatrzymał się w przystani przez noc i dopiero dnia następnego o godz. 10 zrana wypłynął na pełne morze. Flota niemiecka żegnała strzałami okręt carski a cesarz stojąc na pokładzie swego statku, dał znak do wywieszenia flagi niemieckiej i odpowiedzenia na pożegnanie również salwami.

Tegoż dnia odjechał szef admiralicyi do Kolonii. a ks. Bismarck do Warzynu.

Z powodu spodziewanego ustanowienia w bliskiej przyszłości poselstwa niemieckiego w Watykanie przypominają dzienniki, że ostatnim niemieckim przedstawicielem dyplomatycznym przy Stolicy św. był radca legacyjny Stumm, który w skutek uchwały parlamentu opuścił swą posadę. Odtąd utrzymywała z państw niemieckich jedynie Bawarya posła w Watykanie.

Sesya rady związkowej za rok 1881 — 1882 rozpocznie się dopiero w połowie października, gdy w latach dawniejszych zbierała się już we wrześniu. Rada związkowa załatwiła przed swem odroczeniem cały szereg spraw daty dawniejszej, pozostawiając kilka nowszych przedłożeń na później, jak projekt o przepisach w sprawie przyrządów ubezpieczających robotników przed wypadkami, grożącemi ich zdrowiu i życiu.

Sejm bawarski zbierze się dnia 28 b. m. otworzy przeto sezon parlamentarny. Zwróciło to powszechnie uwagę, że król zamianował marszałkiem sejmu barona Frankensteina, który w parlamencie niemieckiem był prezesem centrum i uchodzi za głównego przeciwnika prezesa gabinetu bawarskiego p. Lutza.

Zajęcie bez walki miasta Suzy nie przyspieszy, jak się zdaje, wyprawy francuskiej do Keruanu, ponieważ okolica między Keruanem i Suzą zajętą jest oddawna przez powstańców, potrzeba zatem zgromadzić większe siły, ażeby umożebnić wyprawę. To też, jak donoszą z Goletty, wszystkie przybyłe tam w ostatnich dniach wojska w nocy z soboty na niedzielę wysłane być miały do Suzy, która stanowić będzie podstawę operacyi przeciw Keruanowi.

Załoga francuska w Gabesie złożona z dwóch bataljonów obsaczoną jest od strony lądowej przez powstańców, którzy ciągle niepokoją jej zewnętrzne placówki, wieść jednak krążąca pomiędzy Arabami w Algierze o pobiciu tego garnizonu przez powstańców dotychczas nie została potwierdzoną.

Z Paryża donoszą do *N. fr. Pr.*, że finansiści francuscy czynili rządowi propozycyę pożyczki 200 milionowej na uregulowanie finansów tunetańskich. Minister spraw zagranicznych Barthélemy St. Hilaire odrzucił tę propozycyę, oświadczając, że uregulowanie finansów w Tunisie będzie mogło nastąpić dopiero po uspokojeniu kraju.

Wybory nowej rady narodowej szwajcarskiej rozpisane zostały na dzień 30 października, ponieważ dotychczasowa rada, która rozpoczęła urzędowanie w dniu 2 grudnia 1878 r. kończy je z dniem 5 grudnia r. b.

Na dnie 23, 24 i 25 października zwołany został do Bernu powszechny kongres socyalistów. Odłożenie tego kongresu na koniec października, jak mówi pismo zwołujące, wydane przez komitet socyalistyczny w Zurychu, nastąpiło z powodu odbywających się we Francyi i w Niemczech wyborów.

Według wczorajszego rzymskiego telegramu, umieszczonego w części nakładu, pomimo powiększenia się ogólnych wydatków i ciężaru pożyczki zaciągniętej celem zniesienia kursu przymusowego, budżet tymczasowy włoski na rok 1882, który ma być w dniu 15 b. m. przedłożony, wykazuje nadwyżkę przeszło 8 milionów fr.

Wczorajszy telegram z Konstantynopola, który umieściliśmy w części nakładu, doniósł, że posłowie mocarstw postanowili w piątek poczynić oddzielnie Assymowi baszy przedstawienie przypominające notę z dnia 7 lipca r. b. w kwestyi armeńskiej i zapraszające Portę, ażeby o ile można najspieszniej wysłała do prowincyj armeńskich komisarzy z pełnomocnictwami, dla położenia kresu obecnemu położeniu w tych prowincyach. Pertraktacye te mają rozpocząć się dzisiaj.

Tenże telegram doniósł, że stajnie sułtańskie spaliły się zupełnie, ale konie i powozy uratowano. Według dzisiejszych telegramów ta ostatnia część doniesienia nie sprawdziła się, gdyż spłonęły niektóre ekwipaże, a nawet kilku ludzi miało utracić życie przy wyprowadzaniu koni.

Wypadki egipskie, o których treściwą wiadomość podały telegramy, a bardziej szczegółowych doniesień dotychczas jeszcze nie ma, dały powód do powzięcia projektu zajęcia czasowego Egiptu przez obce wojska. Projekt ten jest zapewne w tej chwili przedmiotem układów dyplomatycznych, a telegramy z Konstantynopola donoszą, że Porta ma się domagać, ażeby okupacya Egiptu powierzoną została wojskom tureckim na rachunek skarbu egipskiego.

République française przypisuje rewolucyę wojskową w Kairze intrygom uknutym przez byłego kedywa i w Konstantynopolu, oraz występuje przeciw dziennikom paryskim, które w tem widzą intrygę angielską. Zdaniem organu Gambetty zarówno Anglia jak Francya są przekonane, iż obecny rząd w Egipcie utrzymać się nie może i że interwencya mocarstw interesowanych jest konieczną.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Paryż, 12 września. Układy nad traktatem handlowym francusko-włoskim zostały dzisiaj rozpoczęte na nowo. Minister spraw zagranicznych, witając delegata włoskiego. zapewnił, że rząd okaże wszelką pojednawczość. jakiej będzie potrzeba, ażeby ustanowić takie stosunki ekonomiczne pomiędzy dwoma zaprzyjaźnionemi krajami, któreby mogły wpłynąć na dalszy pomyślny rozwój handlu obu krajów i wzmocnienie węzłów politycznych, jakiemi są połączone. Pełnomocnik włoski Simonelli podziękował i oświadczył, że jest również ożywiony najprzyjaźniejszemi i najbardziej pojednawczemi zamiarami.

Bazylea, 12 września. Wieś Elm w kantonie Glarus, licząca około tysiąca mieszkańców i położona na wyniosłości 3266 stóp nad poziomem morza, została w części zasypaną przez oberwanie się góry Plattenberg. Sto pięćdziesiąt osób zasypanych. Pomoc jest niemożebna i cała wieś zagrożona, gdyż dolina otaczająca zalana jest wodą.

Pera, 12 września. Podczas pożaru stajni sułtańskich jak zapewniają, czterech ludzi zostało zabitych przez konie. Wiele powozów spaliło się. Szkody oceniają na 200.000 funtów tureckich.

Wszystkie dzienniki otrzymały rozkaz nic nie ogłaszać o wypadkach w Egipcie.

Tunis, 12 września. Bej przyjął demisyę pierwszego ministra Mustafy i mianował pierwszym ministrem Khasnadara, który natychmiast objął urzędowanie. Mustafa, którego zdrowie jest nadwerężone, wyjedzie bezzwłocznie do Francyi.

Longbranch, 12 września. Wczoraj wieczorem stan prezydenta Garfielda dawał powód do wielkich obaw. W części prawego płuca powstało zapalenie. Lekarze sądzą, że chory przebędzie szczęśliwie tę komplikacyę Dziś rano wydany buletyn mówi, że prezydent przepędził noc bardzo dobrze. Ropienie prawie zupełnie ustało, kaszel i oddawanie flegmy mniejsze.

Waszyngton, 12 września. Podczas zmiany warty podoficer Mason strzelił do sprawcy zamachu Guiteau. Kula dotknęła głowy i uwięzła w ścianie celi więziennej. Mason aresztowany.

Wiedeń, 13 września. (*Tel. pr.*) Wczoraj odbyła się ponownie rada ministrów pod prezydencyą hr. Taaffe w sprawie zestawienia budżetu na rok 1882. W piątek wyjeżdżają hr. Taaffe, dr. Dunajewski i Szlavy do Pesztu, aby wziąć udział w obradach nad wspólnym budżetem. Minister wojny hr. Bylandt uda się wprost z Miskolcza do Pesztu w tymże samym celu. Wspólna rada ministrów odbędzie się pod przewodnictwem Najj. Pana w Budzie.

Wiedeń, 13 września. (*Tel. pryw.*) Petersburski korespondent *Wiener Abendpost* twierdzi, że w Gdańsku była mowa także o środkach przeciw nihilistom i socyalistom.

Berlin, 13 września. (*Tel. pr.*) Tutejsze dzienniki donoszą, że cesarz niemiecki i car wystosowali telegramy powitalne do Cesarza Austryi. Najj. Pan odpowiedział zaraz telegraficznie. Cesarz rossyjski miał wyrazić życzenie powitania Najj. Pana osobiście w najbliższej przyszłości.

Urzędowa *Elsass-Lothringer Zeitung* przypisuje zjazdowi w Gdańsku związek z bliskiem objęciem steru rządów francuzkich przez Gambettę.

Berlin, 13 września. (*Tel. pr.*) *Nordd. Allg. Ztg.* pisze o zjeździe gdańskim, że nie potrzeba do tego proroczego ducha, aby z ważnego faktu zjazdu monarchów wysnuć dobroczynne konsekwencye na przyszłość. „Nigdzie nie okazuje się opinia bardziej uspokojoną i pełniejszą otuchy, niż w ściśle sprzymierzonem z nami, sąsiedniem nam państwie Austro-Węgrzech“ — dodaje wspomniany dziennik do swoich uwag.

Sofia, 13 września. Z powodu rocznicy imienin książe Aleksander podpisał kilka dekretów. Jeden z nich ogłasza zupełną amnestyę dla przestępstw i zbrodni politycznych, popełnionych przed i po dniu 9 maja r. b., w którym wydaną została proklamacya księcia. Drugi dekret znosi nadzwyczajnych komisarzy wojskowych, trzeci zaś zmniejsza lub zamienia kary różnych przestępców skazanych za pospolite zbrodnie i przekroczenia.

Rzym, 13 września. *Italie* uważa zjazd gdański za dowód przystąpienia cara rossyjskiego do austro-niemieckiego przymierza, i sądzi, że ten fakt płodnym będzie w ważne następstwa. Włochy mogą go sobie powinszować, gdyż jest on nową rękojmią pokoju. Ci, którzy utrzymują, że ks. Bismarck i br. Haymerle, znużeni dwuznaczną i uciążliwą polityką Depretisa i Manciniego, zwrócili się do Petersburga, ażeby odwrócić się od Rzymu, są w błędzie, ponieważ inicyatywa zjazdu wyszła osobiście od cara.

Nowy Jork, 13 września. Komitet wsparcia, który objeżdżał okolice dotknięte pożarami lasów w stanie Michigan, ogłasza, że dotychczas pochowano 200 zwłok, a ciągle znajdują się nowe. Tysiąc rodzin, liczących dziesięć tysięcy głów, skazane są na głód, jeżeli szybko pomoc nie nastąpi.

Wiedeń, 12 września. (*Tel. Gaz. Lwowskiej.*) Przypędzono ogółem 2005 sztuk wołów, między temi 373 galicyjskich, 1507 węgierskich, 125 niemieckich. Na środę zapowiedziano spęd 1085 sztuk wołów. Obrót nadzwyczaj ożywiony, ceny podniosły się pomimo że spęd był mniejszy tylko o 3 sztuki niż w zeszłym tygodniu. Galicyjskie woły opasowe płacono po 57 — 60 złr., węgierskie po 55 — 60 zł. 50 ct., niemieckie po 55 — 61 zł., woły z paszy po 54 — 57 zł., krowy po 51 — 55 zł., buhaje 49 — 50 zł. Zapowiedziane na środę woły targowano już dzisiaj po 56 — 57 zł. 50 ct.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 września 1881, godzina 2 m. 25. Losy kredytowe 179·—. Węg. akcye kredyt. 342·—, Akcye anglo-austr. 161·50, Akcye banku Union 148·40, Akcye kolei Karola Ludwika 317·50, Akcye kolei północnej 227·50, Akcye kolei południowej 149·50, Akcye kolei Alföld. 173·25, Akcye kolei Elżbiety 213·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 18?·50. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 165·—, Wiedeńskie losy 134·25, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 95·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·—, Losy regulacyi Cissy 113·—, Losy tureckie 27·75, Węgierska renta 117·90, Akcye banku związkowego 138·25, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·26½, Węgierskie losy 122·25, Marka niemiecka —·—. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 12 września 1881, godz. 4 min. 47. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Pondniowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie styli zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —

Wiedeń, 13 września 1881, godzina 10 m. 45. Akcye kredytowe 348·75, Anglo-Austr. 161·—, Akcye banku Union 148·10, Kolej Karola Lud. 316·25, Południowa 149·75, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·35½, Rubel papierowy —·—. Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 12 września. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.75 do 13·— zł., żyto 9·30 do 10·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 38·50 do 38·75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12·75 do 12·80 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) 13·75 do —.— zł. — Berlin: Pszenica żółta (na lipiec). 232 50 m., żyto —·— m., spirytus 59·50 m., olej rzepakowy 57·— m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 66·90 fr., olej rzepakowy 82·— fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirusy ——, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 12 września 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 736.98mm Psychrometr suchy + 16.4°C. Psychrometr wilgotny + 15°C Prężność pary 11.8mm. Wilgoć 85%. Zachmurzenie 8. Wiatr S3 Ozon 9.

Temperatura powietrza + 13.1°R

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 761.58mm.

Przyjechali do Lwowa

dnia 13 września 1881.

Hotel Europejski.

Pp. P. Popiel z Krakowa. A Hordyński z Borszczowa.

Hotel Angielski.

Pp. K Kuryłowicz z Jaworowa. Dr. M. Borysikiewicz z Wiednia

Hotel George'a.

Pp. S. Matkowski z Jezierzan. R Bocheński z Tarnówki O. Orłowski z Połowiec T. Rozwadowski z Łuczyc. F. Smidowicz z Łańcuta F Bartelmus z Pilzna. Dr. K. Wolański z Kałusza

Hotel Langa.

Pp. S. Runge z Dmytrowic. E Januszke z Wolanki J. Zarzycki z Krakowa. O Ring z Bodenbachu.

Hotel Warszawski.

Pp. J. Lipczyński z Warszawy. M. Rossowski z Zwiniacza K hr. Rey z Widełki. W. Wiśniewski z Zawałowa. M. Wiśniewski z Zawałowa. J. M Sawacki z Rawy J. Jackowski z Rokszyna.

Hotel Kuhna.

P. M. br Ronker z Wołynia

Hotel Podolski.

P. L. de Laveaux z Ukrainy.

Hotel Lazarusa.

P. J. Juchnowicz z Biały.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. W. Nanowski do Przemyśla J. Puzyna do Martynowa. A. Hulimka do Mycowa. W. Czajkowski do Medwedowic. A Hausner do Brodów. W. Podlewski do Czernicy. Z. Wiśniewski do Dobrzan Dr. F Zoll do Krakowa

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i o 8 godz. wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 12 września 1881

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k	318	—	321	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	179	50	182	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	309	—	313	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	258	—	262	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	90	102	90
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	75	97	75
„ „ „ 5 pr. okresowe	101	90	102	90
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	90	103	90
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102	80	103	80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	103	75	106	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogólu. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101	—	102	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	103	50	103	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103	—	104	—
5. Losy miasta Krakowa	19	50	21	50
„ „ Stanisławowa	24	—	26	
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	51	5	60
Dukat cesarski	5	52	5	62
Napoleondor	9	31	9	41
Pół imperyał	9	56	9	66
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
„ „ papierowy	1	25—	1	27—
100 mar k niemieckich	57	20	58	-
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 9 września 1881.

1. Dług państwa:	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.75	76.90
luty-sierpień	76 75	76 95
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.50	77.65
kwiecień-październik	77 50	77 65
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.—	122.75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	131.—	131 50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.20	133.50
„ „ 1864 po 100 zł.	172 —	172 50
„ „ 1864 po 50 zł.	170. -	171.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	29.50	30.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	144 25	144.75
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100 75	101.2?
Renta papierowa 5% z. r. 1881	94 90	95.05
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	93 85	94 —
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104 50	105.50
Bukowiny	102.—	103.—
Galicyi	100.75	101.50
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	97 25	98.
Węgier	98 25	98 75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	161 30	161.60
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	351.30	351.60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	865 —	870.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	— —	— —
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	832 —	835 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	— —	—.—
Aust. Tow. żeglugi par.dun. po 500 zł. mk	603.—	605.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	214 25	214 75
Kol. Preszow-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północne kolei po 1000 zł.	2275 —	2285.—

	płacą	żądają
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	318 50	319.
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa w sr	180.25	180 75
Tow. kol żel. państw. po 200 zł. mk.	354 —	354 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	155 75	156.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	166.—	166 50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.25	100.75
„ „ „ „ premiowe po 3%	103.50	104.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	107.—	108 —
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.30	96.80
„ „ „ „ „ po 5 proct.	102.25	102.75
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	102.25	102.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	103.50	104.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	102.50	103.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.95	101.10
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	100.—	100.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.50	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	93.—	93 50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.50	93.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.50	106.50
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99. —	99.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	—.—	95.—
z r. 1867	98.50	99.50
z r. 1868	—.—	96.—
z r. 1872	—.—	96.—
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	92 20	92 50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.—	180.—
Clarego po 40 zł. m. k.	40 —	40 35
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	112 —	112.50

	płacą	żądają
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.50	—.—
Losy miasta Krakowa	20.25	20.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.25	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40 50	41.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.—	40.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.50	20 —
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52. —
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.50	48 —
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.40	25.80
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.50	128 50
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waidsteina po 20 zł. m. k.	30.50	31 —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	41.75	42 —
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p n	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117 85	117 95
Paryż za 100 fr.	465 .—	46 55 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5 59.—	5.60.—
„ pełnej wagi	5.61 —	5.63 —
Korona	—.—.—	— —.—
20-frankówka	9.35 —	9.36 —
Rossyjski imperyał	9.63.—	9 65 —
Talar związkowy	—.—.—	—.— —
Srebro	— —.—	—.— —

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 12 września 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	45
„ „ „ w srebrze	77	30
Renta w złocie	93	60
Losy pożyczki z roku 1860	130	30
Akcye banku austro-węgierskiego	830	—
„ „ kredytowego	349	50
Londyn	117	85
Srebro	—	—
Napoleondor	9	35½
Dukat cesarski men.	5	56
100 marek niemieckich	57	50

Dziennik Urzędowy.

(6446 2—3) **Edikt.**

Zl 5108 Vom k. k städt deleg. Bezirksgerichte in Stanisławów wird hiemit bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der Forderung der Etlie Grünberg Zessionärinn der Feige Salpeter gegen A d yj Popuch pto 65 fl. ö. W. sNG. am 30ten September 1881 um 10 Uhr VM die öffentliche Relizitation der dem Andryj Popu h gehörigen in Uzin sub. Nr. 28 gelegenen keinen Tabularkörper bildenden Realität unter nachstehenden Bedingungen vorgenommen werden wird.

Der Ausrufspreis 115 fl. ö. W.

Vadium 11 fl. 50 kr.

Weitere Lizitationsbedingungen sind in der hg. Registratur einzusehen.

Stanisławów 14 Juli 1881.

(6477 1—3) **Obwieszczenie**

L. 6244. Dnia 28 września 1881, dnia 28 października 1881 i dnia 30 listopada 1881 zawsze o godzinie 10tej rano przedsięwziętą zostanie w tut. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności pod Nk. 65/269 w Tyśmienicy położonej, wedle ks. Dom. VII pag 264 n. 12 & 13 haer. ciało tabularne stanowiącej, do Mojżesza Eisner należącej, na zaspokojenie pretensyi Hirscha Thenena w kwocie 250 zł. w. a. z p. n.

Cena wywołania wynosi 537 zł. a. w, zaś wadyum 53 zł. w. a

Resztę warunków tudzież protokoł oszacowania można przejrzeć w ts. registraturze, zaś o zaległościach podatków można dowiedzieć się w c. k. urzędzie podatkowym w Tłumaczu.

Z c. k. Sądu powiatowego

Tyśmienica dnia 28 sierpnia 1881.

(6488 1—3) **Edykt.**

L. 3130. C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Wincentego Sirko w kwocie 229 zł. z po. odbędzie się w tutajszym sądzie przymusowa sprzedaż parcel gruntowych w Iłuwczu położonych wedle wykazu hipotecznego Nr. 528 Piotra Saraki syna Martyna wyłącznie tudzież wedle wykazu hipotecznego Nr. 529 w trzech dziewiątych częściach tegoż własnych dnia 5 października i 3 listopada 1881 każdym razem o 10 godzinie przed południem tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową.

Gdyby na powyższych terminach nikt z licytantów ceny szacunkowej nie ofiarował wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 4 listopada 1881 godz: 9 z rana.

Cene wywołania stanowi wartość szacunkowa 833 zł. 33 ct. w. a.

Wadyum 84 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze, dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 26 kwietnia 1881 prawo hipoteki na rzeczonej posiadłości nabyli, lub którymby uchwała dozwalająca licytacyę lub późniejsze uchwały doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratorem ad actum p. Mikołaja Strogania w Trembowli Z c. k. sądu powiatowego

Trembowla dnia 30 lipca 1881.

(6496 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 35554. Ces. król. sąd powiatowy miejsko delegowany we Lwowie dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść ogłasza, iż p. Artur Kobylański w myśl uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 16 lipca 1881 l 31183 jako umysłowo chory uznany, i że dla niego kurator w osobie p. Ludwika Kobylańskiego em. radcy Namiestnictwa we Lwowie ustanowiony został.

Lwów dnia 24 lipca 1881.

(6454 1—3) **Edykt.**

L. 9777. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Stanisławowie ogłasza, że egzekucyjna publiczna licytacya realności w Pobereżu pod l. kons. 71 i 105 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Józefa Barty własnej na rzecz tutejszego banku zaliczkowego, celem wydobycia sumy dłużnej 5000 zł. w. a. z pn. w zabudowaniu sądowem w dwóch terminach dnia 22 września i dnia 13 października 1881 o godzinie 10 z rana przedsięwziętą zostanie.

Gdyby na tych terminach powyższa realność za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedaną być nie mogła, wyznacza się do ułożenia warunków lżejszych termin na dzień 27 października 1881 o godzinie 10 z rana.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1500 zł.

Wadyum 150 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, tudzież protokoła opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Stanisławów 22 lipca 1881.

(6467 1—3) **Edykt.**

L. 16651. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Drohobyczu podaje się do publicznej wiadomości, iż dozwala się na rzecz kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu celem zaspokojenia resztującej kwoty 58 zł. 59 ct. w. a. wraz 10 pr. od 8 listopada 1880 bieżącemi odsetkami i kosztami obecnie w umiarkowanej kwocie 7 zł. 31 ct. w. a., się przyznającymi, egzekucyjną sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 97 w Ułyczym położonej do dłużnika Maksyma Dmytryszyn należącej ciała tabularnego niestanowiącej wedle protokołu de praes. 1 marca 1880 l. 4947 egzekucyjnie ocenionej i w tym celu wyznacza się trzy termina a mianowicie na dzień 16 wrześnie, 17 października i 16 listopada 1881 każdym razem o 9 rano, tudzież że kuratorem dla niewiadomych wierzycieli adw. p. Dr Wohllernera w Drohobyczu ustanowiono.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 205 zł.

Wadyum zaś 10 pr. tejże.

Akt zastawniczego opisania, ocenienia i warunki licytacyjne są w ts. registraturze do przejrzenia.

Drohobycz 9 sierpnia 1881.

(6468 1—3) **Edykt.**

L. 16695. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Drohobyczu podaje się do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia resztującej kwoty 60 zł. 3 ct z 10 pr. odsetkami od dnia 26 listopada 1880 liczyć się mającemi i kosztami niniejszej prośby egzekucyjnej w kwocie umiarkowanej 7 zł. 31 ct. przyznającymi się, dozwala się publiczną sprzedaż licytacyjną realności pod l. k. 95 sub. rep. 182 w Ułycznym położonej, własność dłużnika Fedia Ramanów stanowiącej, ciałem tabularnem nie będącej wedle protokołu de praes. 31 października 1880 l. 26118 egzekucyjnie ocenionej na rzecz kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu i w tym celu rozpisują się trzy termina a mianowicie na dzień 19 września 19 października i na 21 listopada 1881 o 9 rano w BN. 2 z tem iż w pierwszym i drugim terminie sprzedaż realności tej tylko za lub wyżej szacunkowej ceny, na trzecim zaś za jakąkolwiek bądź cenę nastąpić może, kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych mianowany jest p. Dr. Wohllerner adw. w Drohobyczu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 100 zł.

Wadyum 10 pr. tejże.

Akt egzekucyjnego opisania, ocenienia, tudzież warunki licytacyjne można przejrzeć w ts. registraturze.

Drohobycz 9 sierpnia 1881.

(6411 1—3) L. 984/pr.

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady woźnego przy c. k. dyrekcyi policyi we Lwowie z płacą roczną 350 złr. dodatkiem aktywalnym w kwocie 87 zł. 50 ct., wolnem pomieszkaniem i ubraniem służbowem, rozpisuje się niniejszem konkurs do 15 października 1881.

Ubiegający się o tę posady zastrzeżoną wyłącznie ustawą z dnia 19 kwietnia 1872 D. u. P. Nr. 60 dla wysłużonych podoficerów, mają wnieść swoje podania zaopatrzone w przepisany dowody, mianowicie certyfikat stwierdzający uprawnienie świadectwa moralności, fizycznego uzdolnienia i znajomości tutejszokrajowych języków, do prezydyum c. k. dyrekcyi policyi we Lwowie bezpośrednio, jeżeli się nieznajdują w stosunku służbowym, w przeciwnym zaś razie za pośrednictwem swej przełożonej komendy.

Z Prezydyum c. k. Dyrekcyi Policyi

We Lwowie dnia 5 września 1881.

(6416 2—3) **Edykt**

L. 4710. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu jako instancya realna wzywa wskutek odezwy c. k. Starostwa w Przemyślu z dnia 22 kwietnia 1881 l. 6540 niewiadomych z imienia, życia a względnie z miejsca pobytu osób, któreby do nabytych drogą wywłaszczenia dla administracyi wojskowej na cele obwarowania miejscowości Przemyśla parcel I. lk. 692 5777 kwadr. sążn. II. lk. 694 76 kwadr. sążn. III. lk. 530 658 kwadr. sążn. IV. lk. 513. i 514 242 kwadr. sążn. własnością małżonków Szczepana i Maryanny Skórków, małż. Antoniego i Apolonii Wyskiełów, Katarzyny Łenczyk, Szczepana Zahatyńskiego i Aleksandra Zahatyńskiego będących jakie prawa rzeczowe sobie rościli przez ustanowionego równocześnie dla nich kuratora w osobie adw. Dr. Czajkowskiego z zastępstwem adw. Dr. Rosenbacha w Przemyślu tudzież niniejszem edyktem aby w przeciągu 90 dni po trzeciem ogłoszeniu tego edyktu swe roszczone prawa do wspomnionych gruntów wedle przepisów rozp. ministr. z dnia 8 grudnia 1855 Nr. 213 i 27 kwietnia 1859 Nr. 71 Dz. pr. p. tem pewniej w tutejszym c. k. sądzie obwodowym zgłosili, ile że po upływie tego terminu utracą swe możliwe prawa do wspomnionych gruntów, jakoteż do skarbu wojskowego o odszkodowanie.

Przemyśl 4 maja 1881.

(6451 2—3) **Edykt.**

L. 40357. C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 D. p. p. położony majątek Józefa Komera handlarza towarów bławatnych pod l. 5 przy placu Krakowskim we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k sędziemu Baranowskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adwokata Dra Krzyżanowskiego, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyj poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 26 września 1881 godzinę 9 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 21 listopada 1881 i podać ją na terminie na dzień 21go grudnia 1881 godzinę 9 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowe go zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie Lwowskiej. Z c. k. sądu krajowego

Lwów dnia 8 września 1881.

(6450 2—3) **Edykt**

L 2009. Uwiadamia się, że Dyonizy Skórski uznany został za marnotrawcę.

Kurator Piotr Skórski.

C. k. sąd powiatowy

Zbaraż dnia 7 maja 1881.

(6441 2—2) **Ogłoszenie.**

L. 2792. W celu zaopatrzenia szkół rzeczywistymi nauczycielami rozpisuje się niniejszem konkurs na następujące posady:

I. W powiecie złoczowskim

a. Przy 3klasowych szkołach w Białymkamieniu i Gołogórach posady młodszych nauczycieli z płacą po 270 zł. w. a.

b. Przy szkołach etatowych z płacą po 300 zł. w. a.

3 w Kniażu 4 w Wicyniu

c. Przy szkołach filialnych z płacą po 250 zł. w. a.

5 w Bohutynie, 6 w Chyliczycach, 7 w Meteniowie, 8 w Opakach, 9 w Sciance, 10 w Skniłowie, 11 w Stawnej, 12 w Zalesiu, 13 w Zakomarzu

II. W powiecie brodzkim

a. Przy szkołach II klasowych bez remuneracyi na teraz za kierownictwo.

14 w Kontach z płacą 300 zł. w. a.

15 w Podkamieniu z płacą 450 zł. w. a.

b. Przy szkołach etatowych z płacą 300 zł. w. a.

16 w Baryłowie 17 w Ciszkach, 18 w Dubiu, 19 w Kadłubiskach, 20 w Seretcach.

c. Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. w. a.

21 w Batyjowie, 22 w Bielawcach, 23 w Bołduchach, 24 w Gajach starobrodzkich (ewentualnie szk. etat. 25 w Jaśniszczach, 26 w Kustyniu, 27 w Rażniowie.)

Ubiegający się o te posady kandydaci i kandydatki mają przedłożyć swe podania najpóźniej do 20 października b. r. przyczem się nadmienia, iż podania niezaopatrzone w dotyczące dokumenta (ti. metrykę chrztu, świadectwo kwalifikacyjne, dekrety nominacyjne, i poświadczenia gmin co do pobieranej płacy przed r. 1874) i wykaz służbowy, bezwzględnie zwrócone będą

Z c. k. Rady szk. okręg.

Złoczów dnia 6 września 1881.

(6400 2—3) **Edykt.**

L. 18269 C k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje niniejszem do publicz ej wiadomości, że przymusowa sprzedaż części realności pod l. k. 6 na liszniańskiem przedmieściu współdłużników Jana i Karoliny Prokopów wedle Dom. Lisznia T. 2 pag. 87 nr. 4 haer. własnej celem zaspokojenia sumy 600 zł. w. a. z pn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, na trzecim terminie licytacyjnym d. 30 września 1881 o godzinie 10 w B. l. 6 przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 6185 zł. 56 ct.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Na powyższym terminie realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Drohobycz 13 sierpnia 1881.

(6370 2—3) **Edykt.**

L. 5664. Celem zaspokojenia pretensyi Józefa Taubmana 35 zł. w. a. odbędzie się w dniach 7 października, 21 października i 4 listopada 1881 każdym razem o 10 godzinie przed południem w zabudowaniu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności niehipotecznej pod l. 229 w Delatynie położonej masy leżącej Eisiga Herscha Taubmanns własnej na 580 zł a. w. oszacowanej

Poręczne 50 zł. w. a.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim i poniżej takowej sprzedaną zostanie. Akt opisania, oszacowania i reszta warunków znajduje się w registraturze do przejrzenia o wykaz zaległych podatków w c. k. urzędzie podatkowym w Nadwórnej.

C k. Sąd powiatowy

Delatyn dnia 11 sierpnia 1881.

(6383 2—3) **Edykt.**

L 2955. W dniach 20 września, 20 października i 22 listopada 1881 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 72/47 w Żarówce położonej, Wojciecha Kadulskiego własnej na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 150 zł. z pn.

Ckna szacunkowa 250 zł.

Wadyum 25 zł.

C. k. Sąd powiatowy

Radomyśl dnia 6 lipca 1881.

(6464 2—3) **Konkurs**

L. 3003. Celem obsadzenia posady c. k. zastępcy prokuratora państwa w Przemyślu, do której przywiązana jest płaca dla VIII klasy rangi ustanowiona, niemniej dodatek służby czynnej i funkcyjny, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają swoje należycie allegowane podania wnieść w drodze przepisanej do c. k. Nadprokuratoryi państwa we Lwowie najdalej do końca września 1881.

Z c. k. Nadprokuratoryi państwa

Lwów dnia 9 września 1881.

(6447 2—3) **Edikt.**

Z. 5202. Am 23 September, 20 Oktober und 24 November 1881 10 Uhr VM. wird die öffentliche Feilbietung der zur Nachlaßmasse nach Josef Leib Berger laut Tom. VII pag. 396 und 397 in Nadworna sub. CN. 125 gehörigen Realität für Sache des Nuchim Drümmer pto 104 fl. s. N. G. abgehalten werden.

Schätzungswerth 570 fl.

Vadium 57 fl.

Die näheren Lizitationsbedingnisse so wie der Tabularextrakt können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht

Nadworna 5 August 1881.

(6493) **Ogłoszenie.**

L. 360. Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Lisiejamy z miejscowością Ostrowiec powiatu sądowego Lubaczowskiego rozpoczną się dnia 26go września 1881.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 9go września 1881.

(6486) **Edykt.**

L 3608 C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż złożone u niego zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Strzyżów.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w sądzie powiatowym lub przed komisarzem hipotecznym po dniu 20 września 1881, w którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzić będzie.

Strzyżów dnia 9 września 1881.

(6356) **Edykt.**

L. 4895. Wasyl Semenyna z Jezierzanki sądownie uznany marnotrawcą oddanym został pod kuratelę Józefa Fredyny włościanina z Jezierzanki.

C. k. sąd powiatowy.

Zborów dnia 9 sierpnia 1881

(6479) **Ogłoszenie.**

L. 208. Projekt księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Chomiakówka" zostaje wyłożonym do powszechnego przejrzenia. Zarzuty przeciw takowemu, przyjmować będzie komisarz hipoteczny dnia 24 września 1881 przed południem w biurze Gwoździeckiego c. k. sądu powiatowego.

Komisya hipoteczna

w Kołomyi dnia 10 września 1881.

(6480) **Ogłoszenie.**

L. 209. Projekt księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Kamionka wielka z Dobrowódką" zostaje wyłożony do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw takowemu zgłosić można dnia 28 września b. r. u komisarza hipotecznego (w gmachu sądu obwodowego w Kołomyi.)

C k. komisya hipoteczna.

W Kołomyi dnia 10 września 1881.

(6483) **Edykt.**

L. 10473. C. k. sąd powiatowy ogłasza, że arkusze posiadania, sporządzone w formie wykazów hipotecznych i inne akta odnoszące się do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Soroki złożone zostały do publicznego wglądu.

Zarzuty przeciw prawdziwości tychże mogą być wnoszone ustnie lub pisemnie aż do dnia 26 września 1881, w którym to dniu w razie wniesienia zarzutów dalsze dochodzenia przeprowadzone zostaną.

Buczacz dnia 10 września 1881.

(6434 3—3) **Edykt.**

L 5342. C. k Sąd powiatowy m. p S. II. we Lwowie czyni wiadomo, że na zaspokojenie pretensyi Jakóba Pasławskiego w kwocie 100 zł. a. w. z. p n. odbędzie się w tut sądzie ponowna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 195 w Grzybowicach położonej wedle wyk. hip. 292 księgi gruntowej gminy kat Grzybowice, dłużnika Mikołaja Chrypiaka własnej, w jednym tylko terminie, a to na dniu 22 września 1881 o godzinie 10 rano z tem, że powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa jest 820 zł.

Wadyum 10% a mianowicie 82 zł.

Zaś dla dla wierzycieli hipotecznych po dniu 8 września 1880 intabulowanych, lub którymby uchwała licytacyjna jub późniejsze doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratora adw. dr. Standa z zastępstwem adw. dr. Goldberga.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. Registraturze.

Lwów 9 maja 1881.

(6419 3—3) **Edykt.**

L. 11719. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Hersza Düftlera kupca w Czortkowie a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomego o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. Szankowskiego c. k. sędziego powiatowego w Czortkowie a tymczasowym zarządcą masy p. adwokata dra Czaczkowskiego w Czortkowie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 6 września 1881 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić takowe nawet i w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 25 października 1881 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 15 listopada 1881 o godzinie 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawa na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Czortkowie lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Czortkowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol dnia 22 sierpnia 1881.

(6363 1—3) **Kundmachung.**

Zl. 1413. Am 21 September 1881 um 11 Uhr Vormittags wird eine neuerliche Offertverhandlung bei der Direction des k. k Staatgestütes in Radautz wegen Verpachtung der Propinations-Gerechtsame in der:

a) I Section bestehend aus dem Gebiete der Stadt Radautz und der Gestütsstation Waduwładiki, ferner aus dem Rechte der alleinigen Biererzeigung in dem Brauhause in Radautz für den ganzen Herrschaftsbezirk, mit dem freien Bierausschanke in allen übrigen auf dieser Domaine annoch bestehenden 13 Propinationspacht-Sektianen durch die betreffenden Pächter derselben

b) XII Section bestehend in der Ortschaft Straza sammt dem Gestütsposten und dem Wirthschaftshofe Frassin, dann der Ansiedlung Klein Tomnatik, endlich

c) wegen Verpachtung der Radautzer 2 gemauerten Wahlmühle mit einen Flach- und drei Beutelgängen nebst 3 8815 Hectar Bau- und Nutzarea bei der Brennerei und der Maststallung der I Propinations-Sction gelegen, daher für dieselbe unerläßlich nöthig, auf die Zeit vom 1 Jänner 1882 bis 30 April 1890 unter der bekaunt gemachten Bedingungen abgehalten werden

Auf diese ausgefriebeneu drei Pachtobjekte werden die Offerte nur für jedes Objekt abgefordert eingericht und mit dem 10 prc Vadium des jährlichenpachtanbotes belegt, bis zur obfestgesetzten Stunde entgegengenommen werden.

Die näheren Offertverhandlungs- und Vertragsbedingnisse liegen zu Jedermanns Einsich in der Directions-Kanzlei auf.

K. k. Staats gestüt Direction
Radautz am 5 September 1881.

(6456 1—3) **Edykt.**

L. 5635. C. k. sąd powiatowy w Glinianach podaje do wiadomości, że wprawie egzekucyjn j Leiby Mahla przeciwko Jędrzejowi Biłsmu celem ściągnięcia sumy 137 zł. odbędzie się w kancelaryi tego sądu przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę pola za mogiłą zwanego dłużnika własnego w Połuchowie położonego na 420 zł. oszacowanego, ciała hypotecznego nie stanowiącego, dnia 7 października, 4 listopada i 2 grudnia 1881 o 10 godzinie przed południem.

C. k. sąd powiatowy.
Gliniany 18 grudnia 1880.

Doniesienia prywatne.

C. K. UPRZYW. GALICYJSKI AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

Wykaz

dnia 29., 30. i 31. Sierpnia 1881 wylosowanych, a dnia 1. Marca 1882 płatnych **6%** listów hipotecznych.

(Dokończenie.)

Serya A.

à fl. 100.

8 11 14 25 29 30 31 39 40 45 50 55 58 60 62 64 66 68 78 92 98 102 103 110
114 121 125 127 134 145 148 156 166 168 170 180 184 194 201 212 215 217 219 231
236 240 257 261 267 280 281 305 309 311 318 319 322 323 325 335 336 350 356 358
363 364 369 386 392 394 395 404 407 416 420 453 454 455 459 460 472 477 479 482
499 500 502 507 513 515 523 546 552 554 557 663 573 575 581 582 585 589 599 602
607 613 616 623 633 647 657 659 671 676 683 689 691 692 703 705 706 707 712 716
723 728 733 744 745 749 758 759 772 787 790 794 796 801 814 821 823 831 842 847
848 880 885 888 920 923 926 927 946 951 954 956 967 968 980 990 992 1003 1016
1036 1042 1049 1059 1070 1072 1080 1085 1098 1112 1117 1128 1139 1140 1149 1157
1164 1166 1179 1195 1197 1200 1206 1223 1225 1246 1247 1248 1274 1279 1288 1290
1292 1293 1298 1302 1311 1313 1332 1339 1345 1346 1347 1353 1364 1369 1380 1396
1409 1416 1418 1424 1427 1430 1443 1445 1447 1453 1459 1464 1470 1478 1493 1507
1509 1514 1524 1533 1534 1551 1556 1560 1565 1566 1582 1588 1592 1594 1595 1606
1609 1610 1612 1621 1633 1645 1651 1667 1670 1677 1686 1689 1701 1702 1705 1707
1721 1733 1738 1739 1742 1743 1747 1755 1761 1763 1766 1775 1784 1797 1801 1836
1839 1866 1886 1899 1903 1905 1911 1915 1919 1926 1929 1931 1938 1972 1974 1978
1989 1994 2010 2014 2018 2021 2025 2026 2032 2041 2064 2085 2104 2119 2124 2130
2132 2134 2156 2168 2171 2180 2184 2188 2192 2198 2204 2214 2229 2257 2259 2266
2270 2283 2289 2293 2298 2299 2300 2311 2325 2337 2340 2343 2352 2361 2367 2368
2372 2379 2380 2388 2389 2399 2407 2410 2424 2425 2427 2430 2439 2449 2459 2460
2473 2475 2477 2505 2507 2513 2514 2517 2521 2527 2542 2547 2550 2554 2556 2560
2562 2563 2572 2582 2600 2610 2616 2624 2632 2638 2658 2664 2671 2673 2686 2704
2705 2712 2738 2740 2742 2747 2748 2757 2760 2774 2780 2781 2782 2790 2793 2795
2815 2816 2819 2822 2829 2836 2837 2842 2847 2849 2850 2851 2862 2867 2871 2875
2894 2913 2916 2920 2922 2928 2934 2935 2938 2949 2963 2970 2993 2996 3001 3002
3005 3010 3014 3015 3017 3045 3057 3058 3067 3068 3074 3091 3095 3105 3108 3111
3122 3123 3125 3129 3130 3135 3149 3173 3180 3187 3201 3206 3216 3220 3234 3235
3246 3261 3267 3270 3275 3281 3308 3309 3316 3317 3326 3330 3331 3334 3348 3354
3359 3360 3380 3381 3389 3401 3405 3409 3411 3413 3421 3429 3458 3469 3473 3489
3491 3495 3503 3505 3509 3514 3517 3522 3524 3526 3534 3543 3545 3550 3565 3566
3588 3593 3594 3605 3624 3626 3627 3643 3648 3656 3665 3667 3675 3679 3699 3709
3713 3731 3733 3738 3742 3745 3748 3758 3771 3772 3774 3777 3778 3824 3826 3833
3836 3838 3839 3849 3869 3871 3874 3892 3901 3904 3914 3930 3947 3963 3970 3988
4011 4041 4046 4050 4053 4062 4063 4073 4074 4078 4079 4091 4093 4095 4098 4101
4103 4112 4122 4129 4135 4168 4176 4204 4211 4213 4223 4233 4234 4238 4240 4257
4260 4261 4267 4270 4287 4288 4311 4320 4325 4330 4342 4362 4365 4366 4373 4383
4391 4413 4415 4426 4444 4445 4447 4451 4457 4468 4476 4477 4482 4490 4505 4506
4511 4524 4525 4533 4538 4544 4575 4577 4584 4586 4591 4593 4605 4607 4614 4615
4618 4619 4620 4624 4625 4628 4641 4642 4649 4654 4656 4663 4668 4679 4680 4687
4694 4708 4710 4711 4717 4718 4723 4726 4733 4734 4760 4767 4775 4777 4780 4782
4788 4801 4806 4812 4830 4833 4835 4842 4848 4860 4864 4866 4874 4875 4876 4893
4894 4899 4904 4905 4913 4915 4917 4919 4923 4942 4946 4948 4955 4962 4967 4969
4973 4986 5001 5002 5016 5034 5044 5045 5048 5053 5071 5074 5076 5083 5084 5093
5097 5109 5134 5150 5161 5166 5182 5184 5190 5191 5196 5201 5210 5211 5225 5237
5251 5258 5266 5299 5303 5314 5331 5336 5343 5344 5363 5365 5367 5401 5414 5421
5423 5430 5441 5452 5474 5487 5495 5510 5531 5536 5541 5544 5547 5562 5569 5576
5577 5584 5587 5595 5607 5622 5629 5632 5636 5640 5648 5659 5666 5672 5684 5690
5691 5702 5723 5745 5754 5760 5764 5777 5784 5790 5799 5800 5801 5803 5822 5825
5827 5836 5838 5842 5847 5853 5855 5858 5863 5869 5881 5883 5884 5904 5923 5937
5938 5940 5958 5971 5972 5978 5989 5991 5999 6009 6023 6042 6046 6053 6057 6059
6066 6073 6077 6079 6083 6087 6097 6100 6129 6133 6149 6153 6177 6178 6180 6222
9230 6231 6244 6255 6264 6273 6674 6279 6287 6291 6302 6305 6309 6323 6325 6335
6336 6339 6341 6342 6345 6346 6383 6385 6387 6392 6397 6402 6408 6414 6415 6421
6430 6437 6445 6451 6463 6471 6492 6496 6510 6534 6535 6536 6538 6539 6543 6545
6560 6572 6576 6584 6595 6603 6610 6615 6617 6630 6631 6635 6643 6647 6648 6651
6656 6658 6666 6670 6672 6674 6675 6682 6683 6697 6730 6736 6737 6740 6762 6765
6772 6778 6783 6785 6798 6801 6803 6811 6812 6834 6845 6869 6873 6879 6884 6898
6908 6918 6936 6943 6945 6957 6961 6966 6968 6980 6991 7006 7016 7019 7020 7031
7046 7049 7052 7056 7061 7065 7066 7067 7080 7082 7085 7089 7093 7097 7102 7106
7107 7119 7127 7140 7144 7151 7170 7171 7172 7173 7174 7176 7199 7204 7206 7222
7228 7236 7241 7242 7243 7245 7257 7277 7279 7283 7299 7303 7314 7321 7322 7334
7339 7341 7344 7346 7347 7348 7349 7355 7375 7376 3378 7381 7391 7402 7409 7414
7426 7434 7439 7470 7471 7473 7479 7485 7499 7509 7525 7531 7536 7537 7541 7546
7549 7550 7556 7565 7567 7573 7574 7579 7583 7587 7591 7593 7609 7613 7624 7625
7631 7640 7643 7662 7665 7666 7672 7682 7692 7695 7697 7700 7703 7704 7707 7709
7714 7716 7741 7777 7782 7783 7789 7802 7807 6824 7826 7828 7830 7832 7835 7839
7843 [illegible] 7857 7859 7861 7865 7869 7871 7872 7873 7875 7878 7879 7885 7888 7889
7894 7896 7908 7909 7932 7939 7941 7942 7955 7959 7960 7962 7966 7968 7991 7994
7997 8001 8014 8025 8029 8038 8042 8045 8054 8055 8078 8080 8083 8107 8116 8119
8133 8136 8139 8142 8148 8151 8160 8171 8179 8183 8189 8192 8205 8209 8213 8219
8221 8229 8231 8237 8243 8244 8247 8250 8253 8262 8267 8268 8279 8294 8297 8300
8302 8319 8338 8351 8353 8359 8362 8374 8382 8384 8390 8396 8401 8406 8424 8431
8438 8439 8441 8445 8446 8449 8474 8482 8499 8501 8509 8513 8515 8524 8529 8531 8533
8537 8544 8556 8560 8563 8567 8582 8591 8593 8600 8603 8612 8629 8633 8635 8661 8671
8679 8692 8700 8716 8719 8728 8730 8734 8751 8766 8771 8778 8796 8812 8815 8816 8819
8820 8821 8832 8835 8843 8874 8889 8895 8903 8921 8934 8943 8947 8949 8953 8966 8967
8968 8985 8996 9012 9019 9028 9032 9033 9044 9053 9055 9057 9062 9063 9077 9080 9121
9123 9139 9147 9154 9168 9169 9174 9177 9179 9196 9216 9221 9225 9227 9228 9241
9246 9258 9263 9267 9268 9270 9284 9300 9319 9329 9335 9336 9342 9345 9365 9389
9394 9399 9412 9417 9425 9429 9434 9436 9437 9441 9472 9510 9511 9513 9532 9551
9553 9555 9561 9569 9580 9581 9582 9583 9599 9618 9622 9624 9629 9640 9653 9664
9671 9672 9680 9686 9695 9701 9717 9718 9727 9728 9736 9740 9746 9747 9749 9775
9778 9781 9785 9796 9798 9807 9820 9837 9842 9854 9874 9892 9902 9909 9910 9919
9923 9925 9973 9979 9992 9997 9999 10001 10003 10025 10036 10057 10058 10079
10086 10089 10095 10130 10133 10138 10139 10158 10160 10177 10179 10185 10190
10193 10198 10214 10215 10220 10238 10247 10248 10267 10287 10289 10295 10302
10307 10413 10315 10327 10337 10340 10343 10355 10370 10373 10381 10387 10390
10404 10435 10439 10441 10446 10449 10453 10459 10463 10465 10466 10468 10473
10486 10494 10495 10503 10504 10509 10514 10516 10522 10537 10547 10557 10569
10572 10579 10588 10623 10625 10640 10650 10659 10661 10666 10667 10700 10711
10713 10725 10726 10745 10747 10754 10757 10759 10767 10781 10786 10810 10824
10835 10836 10843 10847 10855 10861 10865 10867 10868 10869 10875 10881 10892
10896 10901 10909 10916 10919 10922 10923 10929 10931 10936 10940 10941 10943
10944 10946 10948 10952 10959 10960 10962 10967 10982 10983 10987 10993 10998
11007 11008 11026 11035 11043 11045 11053 11067 11070 11094 11101 11102 11103
11107 11119 11130 11133 11136 11143 11151 11163 11179 11193 11213 11216 11217
11242 11250 11255 11289 11304 11308 11312 11315 11324 11335 11352 11358 11361
11362 11367 11374 11377 11388 11390 11405 11412 11414 11424 11432 11437 11442
11450 11453 11457 11459 11461 11467 11478 11483 11491 11495 11497 11498 11508
11524 11525 11551 11553 11555 11559 11563 11564 11574 11582 11592 11603 11605
11615 11619 11621 11624 11626 11631 31638 11643 11647 11655 11658 11660 11663
11677 11679 11681 11696 11698 11700 11703 11707 11708 11710 11716 11726 11734
11737 11741 11744 11755 11760 11761 11762 11765 11766 11789 11790 11794
11796 11803 11828 11829 11834 11835 11839 11842 11849 11853 11861 11862 11864
11866 11880 11884 11889 11895 11911 11921 11924 11925 11929 11932 11941 11947
11989 11992 11994 12000 12011 12022 12026 12027 12032 12036 12055 12098 12099
12105 12113 12129 13137 12148 13149 12150 12178 12193 12199 12208 12212 12215
12224 12228 12243 12269 12278 12284 12293 12311 12314 12325 12362 12365 12368
12370 12400 12405 12409 12419 12430 12436 12442 12447 12466 12473 12479 12480
12485 12486 12490 12499 12505 12534 12536 12538 12543 12548 12572 12578 12593
12594 12599 12612 12622 12627 12632 12637 12662 12664 12669 12678 12679 12683
12690 12702 12703 12716 12722 12742 12750 12752 12764 12771 12781 12800 12809
12810 12820 12821 12822 12824 12832 12834 12835 12838 12841 12844 12845 12854
12862 13863 12866 12878 12896 12899 12902 12904 12925 12941 12944 12947 12960
12992 12993 11995 12996 13006 13008 13018 13036 13037 13063 13064 13073 13075
13076 13077 13124 13131 13133 13148 14152 13154 13157 13172 13175 13177
13204 13214 13216 13217 13219 13224 13232 13236 13249 13257 13259 13267 13269
13270 13272 13274 13281 13284 13286 13190 13295 13304 13310 13313 13328 13350
13357 13361 13364 13370 13374 13384 13385 13387 13388 13392 13401 13403 13406
13407 13410 13439 13447 13450 13456 13458 13476 13477 13479 13482 13486 13488
13490 13499 13503 13508 13511 13517 13529 13533 13536 13539 13552 13555 12558
13561 13580 13586 13593 13597 13598 13605 13610 13613 13614 13618 13635 13659
13663 13664 13668 13669 13676 13684 13687 13690 13691 13699 13700 13715 13717
13720 13722 13728 13731 13732 13738 13751 13754 13777 13783 13788 13793 13803
13805 13807 13830 13836 13842 13846 13848 13850 12852 13864 13870 13875 13876
13880 13881 13884 13891 13895 13896 13920 13923 13925 13930 13034 13949 13954
13958 13968 13974 14975 13996 13997 13998 14013 14016 14019 14025 14027 14058
14060 14065 14075 14076 14078 14083 14093 14098 14099 14100 14109 14112 14114
14127 14132 14135 14140 14145 14154 14160 14175 14184 14185 14193 14198 14199
14206 14224 14226 14228 14349 14258 14259 14265 14268 14274 14277 14280 14282
14298 14300 14309 14312 14315 14321 14351 14352 14359 14369 14393 14394 14411
14416 14419 14421 14422 14452 14454 14461 14470 14473 74475 14476 14486 14488
14500 14528 14530 14544 14546 14556 14558 14582 14586 14589 14593 14603 14607
14612 14619 14620 14622 14626 14628 14640 14641 14642 14650 14657 14664
14677 14688 14689 14690 14693 14696 14697 14701 14719 14725 14735 14751 14766
14769 14783 14800 14811 14815 14824 14831 14837 14843 14874 14886 14890 14897
14902 14903 14910 14928 14931 14938 14961 14963 14964 14966 14968 14971 14974
15984 14993 15002 15007 15015 15021 15031 15042 15045 15048 15049 15052 15062
15063 15072 15073 15080 15089 15100 15106 15108 15109 15123 15127 15129 15134
15146 15147 15155 15165 15169 15175 15192 15195 15203 15213 15215 15220 15222 15229
15232 15235 15243 15246 15254 15260 15279 15283 14295 15300 15306 15314 15323 15350
15355 15371 15377 15381 15385 15393 15397 15405 15416 15418 15427 15433 15444 15447
15448 15455 15457 15463 15467 15475 15476 15479 15500 15501 15505 15508 15512
15519 15522 15537 15540 15547 15552 15554 15560 15570 15596 15598 15599 15615
15621 15623 15625 15639 15642 15645 15650 15654 15657 15666 15679 15683 15684
15686 15692 15694 15699 15708 15710 15717 15721 15728 15730 16735 15737 15744
15749 15758 15760 15789 15791 15819 15821 15822 15830 15849 15850 15857 15868
15869 15872 15884 15895 15899 15909 15911 15919 15926 15927 15953 15961 15962
15971 15975 15976 15990 16011 16012 16015 16016 16025 16028 16033 16043 16047
16053 16058 16060 16076 16088 16092 16094 16098 16101 16104 16109 16110 16113
16114 16117 16118 16126 16132 16134 16136 16141 16145 16149 16158 16166 16167
16182 16188 16192 16195 16197 16198 16201 16205 16206 16216 16219 16220 16223
16226 16251 16253 16256 16262 16275 16279 16283 16314 16330 16335 16340 16341
16352 16353 16362 16366 16378 16383 16388 16393 16394 16403 16431 16432 16436
16441 16452 16466 16468 16471 16474 16479 16484 16497 16503 16510 16523 16527
16537 16538 16544 16546 16556 16557 16561 16562 16565 16575 16579 16586 16589
16594 16601 16607 16611 16615 16616 16620 16629 16632 16638 16639 16657 16663
16665 16667 16681 16682 16698 16700 16729 16755 16768 16784 16785 16790 16806
16815 16816 16817 16818 16820 16839 16844 16872 16873 16876 16898 16914 16915
16921 16922 16939 16948 16950 16956 16962 16963 16967 16969 16982 16985 17000
17016 17030 17033 17042 17051 17059 17071 17076 17097 17101 17108 17111 17141
17153 17160 17167 17171 17177 17179 17180 17198 17201 17206 17209 17210 17211
17224 17235 17237 17252 17253 17259 17260 17264 17270 17274 17278 17283 17286
17288 17295 17307 17313 17324 17334 17344 17355 17359 17366 17368 17370 17371
17374 17378 17379 17380 17389 17394 17411 17414 17422 17428 17434 17442 17452
17465 17470 17472 17483 17485 17497 17506 17508 17510 17517 17520 17536 17540
17542 17561 17563 17564 17569 17584 17585 17587 17591 17592 17594 17602 17615
17631 17632 17633 17641 17653 17656 17665 17680 18682 17691 17699 17702 17707
17710 17717 17726 17729 17732 17757 17772 17773 17774 17782 17785 17787 17791
17798 17802 17830 17846 17847 17854 17855 17865 17879 17881 17992 17994 18014
18016 18026 18027 18033 18037 18056 18057 18105 18111 18118 18121 18140 18142
18143 18146 18149 18152 18181 18190 18193 18197 18202 18204 18210 18213 18214
18217 18236 18237 18240 18258 18272 18275 18282 18289 18291 18295 18304 18331
18336 18337 18356 18367 18373 18374 18379 18386 18392 18404 18408 18409 18412
18416 18421 18422 18433 18451 18462 18463 18464 18466 18480 18481 18487 18492
18504 18515 18516 18532 18534 18536 18540 18548 18553 18555 18562 18584 18596
18603 18611 18646 18658 18689 18695 18712 18792 18868 18874 18929 18937 18947
18949 18962 18998 19014 19029 19124 19184 19189 19233 19236 19250 19256 19271
19282 19302

Dokładny wykaz zawierający także restanty i numera zakwestyonowane, został rozesłany dnia 10 września 1881.

Lwów dnia 1 września 1881.

C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank Hipoteczny.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera   Papier z c. k. uprzyw. fa